№ 142. Środa, 9 (21) lipca 1875. № 142.

Prenumerata miejscowa:
bez odnoszenia:
Na rok . . . 9 rsr.
„ 6 miesięcy . 4 50 k.
„ 3 miesiące . 2 25 k.
„ 1 miesiąc . — 75 k.
Za odnoszenie dopłaca się 5 kop. miesięcznie.

DZIENNIK WARSZAWSKI

Prenumerata zamiejscowa
z odsyłką pocztą:
Na rok . . . . 12 rsr.
„ 6 miesięcy . . 6 „
„ 3 miesiące . . 3 „
„ 1 miesiąc . . 1 „

Prenumerata przyjmuje się: w Warszawie, w głównym kantorze Redakcji przy ulicy Miodowej Nr. 487 i w innych jej kantorach miejskich: — w St. Petersburgu, w księgarni A. T. Bazunowa na Newskim Prospekcie w domu Olchinowej: w Moskwie, w księgarni J. S. Sołowiewa.

ROK DWUNASTY.

Za ogłoszenia pobiera się: za jeden raz sześć kopiejek od wiersza druku lub jego miejsca, za dwa razy, dziewięć kopiejek, za trzy razy, dwanaście kopiejek i t. d. — Oddzielne numera sprzedają się po 5 kopiejek.

WYCHODZI CODZIENNIE, PRÓCZ DNI NIEDZIELNYCH I ŚWIĄTECZNYCH.

Kalendarz prawosławny.

We czwartek, 10 (22) lipca, — św. 45 muczen.
W piątek, 11 (23) lipca, — św. Ewfimij mucz.
W sobotę, 12 (24) lipca, — św. Prokła i Iłarja.

Wschód i zachód Słońca.

Słońce wschodzi o godzinie 4 minut 5 rano.
„ zachodzi o godzinie 8 minut 6 wieczór.

Wysokość wody na rzece Wiśle pod Warszawą.
Stóp 1 cali 1.

Kalendarz rzymsko-katolicki.

We czwartek, 10 (22) lipca, — św. Marji Magdaleny.
W piątek, 11 (23) lipca, — św. Apolinarego.
W sobotę, 12 (24) lipca, — św. Krystyny panny.

DZIAŁ URZĘDOWY.

* Rada Państwa w oddzielnym Komplecie do obowiązku służby wojskowej i na Ogólnem Zebraniu, roztrząsnąwszy przedstawienie Ministra Wojny, o zmianie postanowień prawa, ograniczających służących w wojsku, *uchwaliła:*

I. W uzupełnieniu art. 25 Najwyżej zatwierdzonej, 1 stycznia 1874 r., ustawy o obowiązku służby wojskowej, postanowić:

„Osoby, będące w czynnej służbie wojskowej, w ciągu obowiązkowego jej terminu używają osobistych i majątkowych praw swego stanu, podlegając wszystkim wymaganiom i przepisom służby, oraz następującym ograniczeniom.

1. Będącym w czynnej obowiązkowej służbie niższym wojskowym zabrania się wstępować w związki małżeńskie; wyjątki z tego dla niektórych miejscowości dopuszczają się za Najwyżej zatwierdzonemi uchwałami rad wojennej i admiralicji.

2. Oficerom nie dozwala się wstępować w związki małżeńskie przed dojściem do dwudziestu trzech lat wieku; dla nie mających zaś w wojsku lądowym dwudziestu ośmiu lat, a w marynarce dwudziestu pięciu lat wieku, wstąpienie w związki małżeńskie może być upoważniane przez zwierzchność nie inaczej, jak po złożeniu majątkowego zabezpieczenia, w rozmiarze i na podstawach określonych przez wojskowe i morskie postanowienia, w czem do których należy; w tych postanowieniach określają i niezbędne, według warunków miejscowych, wyjątki z ogólnego przepisu o złożeniu zabezpieczenia.

3. Oficerom i niższym wojskowym nie zabrania się brać handlowe (kupieckie i przemysłowe) świadectwa; ale prowadzić interesa handlowe i zarządzać zakładami przemysłowemi, będąc w służbie czynnej, mogą nie inaczej, jak za pośrednictwem pełnomocnika, rządcy lub subjekta.

4. Oficerom i niższym wojskowym nie zabrania się wystawiać weksli i innych zobowiązań, ale egzekucja może być zaregułowana tylko do należącego do dłużników majątku; przymusowi zaś osobistemu (aresztowaniu lub osadzeniu) do czasu odbycia obowiązkowego terminu służby, oficerowie i niżsi wojskowi nie podlegają."

II. Poruczyć Ministrowi Wojny i Zarządzającemu Ministerstwem Marynarki, projekta o ograniczeniach w prawach dla osób będących w dobrowolnej służbie w wojskach lądowych i marynarce, jako dotyczące przedmiotów postanowień wojskowych i morskich, przedstawiać do Najwyższego Jego Cesarskiej Mości zatwierdzenia, drogą do wydawania tych postanowień ustanowioną (pr. org. art. 50 uw.)

III. Poruczyć II Wydziałowi Przybocznej Jego Cesarskiej Mości Kancelarji, oraz Ministerstwom Wojny i Marynarki, zgodzić z niniejszą uchwałą odpowiednie artykuły, tak ogólnego zbioru praw, jak i postanowień wojskowych i morskich.

Jego Cesarska Mość, 6 maja roku bieżącego, powyższą uchwałę Rady Państwa Najwyżej zatwierdzić raczył i wykonać rozkazał.

—

* Komitet do spraw Królestwa Polskiego, roztrząsnąwszy przedstawienie Ministra Oświecenia Publicznego o udzieleniu jednorazowych wsparć osobom pochodzenia ruskiego, służącym w Warszawskim okręgu naukowym i ich rodzinom, na zasadzie Najwyżej zatwierdzonych, 30 lipca 1867 roku, przepisów o prerogatywach urzędników pochodzenia ruskiego, służących w gubernjach Królestwa Polskiego, pod względem postanowień emerytalnych, uchwalił, pomiędzy innemi:

Osobom pochodzenia ruskiego, które przybyły do służby do Warszawskiego okręgu naukowego po 1 stycznia 1864 r. i nie wysłużyły lat do emerytury, ustanowionych przez Najwyżej zatwierdzone, 30 lipca 1867 r., przepisy o prerogatywach urzędników ruskich służących w gubernjach Królestwa, oraz rodzinom takich osób wyznaczać jednorazowe wsparcia, według przepisów obowiązujących w wydziale Ministerstwa Oświecenia Publicznego.

Najjaśniejszy Pan uchwałę Komitetu Najwyżej zatwierdzić raczył.

—

* Najjaśniejszy Pan, odbywszy 4 czerwca przegląd wszystkich wojsk obozów krasnosielskiego i ust'-iżorskiego, a mianowicie: Przybocznego Jego Cesarskiej Mości konwoju, zakładów wojskowo-naukowych, 1-ej i 2-ej dywizij gwardji, brygady strzelców gwardji, batalionów: saperów lejb-gwardji, kadrowego pułku rezerwowego piechoty lejb-gwardji i instrukcyjnego piechoty, zbiorowej brygady saperów, 24-ej dywizji piechoty, kompanij strzeleckich: 85 wyborgskiego imienia jenerał-adjutanta hrabiego Adlerberga 1-go i 87 nejszlockiego pułków piechoty, 1-ej i 2-ej dywizij kawalerji gwardji, instrukcyjnego szwadronu kawalerji i półszwadronu żandarmerji lejb-gwardji, brygad artylerji: 1-ej i 2-ej lejb-gwardji, 22-ej, 24-ej i 37-ej polowych konnej gwardji, baterij: michałowskiej szkoły artylerji, instrukcyjnych: pieszej i konnej i zbiorowo-kozackiej, raczył zastać te wojska w wzorowym stanie i porządku, za co Jego Cesarska Mość oznajmia szczerą wdzięczność Jego Cesarskiej Wysokości Głównodowodzącemu wojskami gwardji i petersburgskiego okręgu wojskowego i Jego Cesarskiej Wysokości Wielkiemu Księciu Następcy Tronu Cesarzewiczowi, dowódcy korpusu gwardji i Najwyższe zadowolnienie wszystkim innym zwierzchnikom, a niższym wojskowym, którzy byli w szyku, udziela po 50 kop. na głowę.

—

* Przez Najwyższy rozkaz w wydziale Ministerstwa Dworu Cesarskiego, 2 lipca r. b., mianowany został wileński powiatowy marszałek szlachty, radca dworu hrabia *Plater* szambelanem Dworu Jego Cesarskiej Mości (24 czerwca 1875 r.)

—

* Przez rozkaz w wydziale Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, 4 lipca r. b., mianowani zostali: będący przy gubernatorze radomskim urzędnikiem do szczególnych poruczeń, sekretarz gubernjalny *Hippius*—radcą prawnym radomskiego rządu gubernjalnego (od 3 czerwca); suwalski powiatowy inżynier i budowniczy, radca honorowy *Moszyński* — radomskim budowniczym gubernjalnym; radomski budowniczy gubernjalny, radca dworu *Sarandanaki* — gubernjalnym budowniczym wydziału budowlanego archangielskiego rządu gubernjalnego; budowniczy i inżynier powiatu Miechowskiego, radca honorowy *Chełmiński* — pomocnikiem kieleckiego gubernjalnego budowniczego i inżyniera; zostający przy Ministerstwie pomocnik budowniczego, radca honorowy *Chrzanowski* — kaliskim budowniczym gubernjalnym (wszyscy czterej od 25 czerwca 1875 roku); otrzymali urlop: młodszy cenzor wyższej płacy warszawskiego komitetu cenzury *Funkenstein*, do gubernij Rosji i Królestwa Polskiego, na cztery tygodnie; za granicę: naczelnik powiatu Włocławskiego, sekretarz kolegjalny *Swederus* — na dwa miesiące; pomocnik siedleckiego inżyniera gubernjalnego, budowniczy *Modrzewski* — na pięć tygodni; referent kancelarji warszawskiego ober-policmajstra *Brokowski* — na sześć tygodni.

—

* *Dyrektor Gimnazjum IV-go w Warszawie* zawiadamia, że prośby o przyjęcie do Gimnazjum 1 klasy przygotowawczej nowowstępujących uczniów z dołączeniem dowodów: metryki, szczepienia ospy i pochodzenia, będą od 1 (13) lipca do 1 (13) sierpnia r. b. Egzamina wstępne odbywać się będą 7 (19), 8 (20), 9 (21) sierpnia o godzinie 9-ej z rana. 4,493.

—

* *Rada Miejska Warszawska Dobroczynności Publicznej*, W następstwie ogłoszenia swego z dnia 22 maja (4 czerwca) r. b., Rada Miejska, podaje do wiadomości, że na posiedzeniu swem, w dniu 30 czerwca (12 lipca) r. b. odbytem, przy współudziale p. o. Prezydenta miasta i dwóch członków z familji Kaftali, z procentów od kapitału pochodzącego z zapisu Izydora, Bernarda, Henryka i Józefa braci Kaftalów, uczynionego dla uczczenia pamięci zmarłego ich ojca Szoela Kaftala, przyznała:

A) posag w sumie rs. 150 pannie Basi Frimet-Nigelszporn, mającej lat 23 i dni 2 wieku, zamieszkałej pod № 1809c w Warszawie, wybranej z pomiędzy czterech kadydatek, wyznania Mojżeszowego.

B) Z sumy rs. 120 przeznaczonej na wsparcie dla biednych starozakonnych wstydzących się żebrać, dwóm osobom po rs. 30, zaś sześciu po rs. 10 dla każdej.

Przyznany posag wniesiony na imię obdarowanej do depozytu Banku Polskiego; wsparcia zaś w przyznanych kwotach, komu należało wypłaconemi zostały.

—

* *Warszawska Kasa Oszczędności* wraz z Kantorem pomocniczym przy Alei Belwederskiej pomieszczonym, w tygodniu upłynionym do dnia 6 (18) lipca roku bieżącego, włącznie, wydała książeczek nowych 83, na które, tudzież na dawniejsze w 537 wnioskach złożono rub. sr. 12,477 kop. 30. Na żądanie 120 uczestników (prócz procentu rub. sr. 86 kop. 99½, należnego za rok bieżący od całkowitych odbiorów), wypłaciła rub. sreb. 6,485 kop. 20½, i umorzyła książeczek 66. Przeto uczestników 26,656, posiada kapitał rub. sr. 941,332 kop. 93.

* Przyjechał do Warszawy: jenerał-lejtnant *Karcow*, z Wiednia; wyjechali zaś: jenerał-adjutant *Kostanda* — do St. Petersburga i rzeczywisty radca stanu *Siemionow* — do Ciechocinka.

DZIAŁ WEWNĘTRZNY.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

* **Bieg sprawy włościańskiej, w gubernji Suwalskiej, w 1874 roku,** przedstawia się jak następuje: Komplet gubernjalny zatwierdził z 47 zawartych pomiędzy włościanami a właścicielami ziemskimi umów dobrowolnych 33, a mianowicie: z 13-u umów o zamianę gruntów—10, z 26 umów o zamianę służebności—10 i z 8 umów łącznie o zamianę gruntów i służebności—3. O poprawieniu tabel likwidacyjnych i aktów nadawczych w skutku dokładnego oznaczenia, na podstawie pomiaru, wielkości nadanych włościanom gruntów, komplet gubernjalny miał do postanowienia 136 decyzij, a postanowił 38. Zagród spornych, według tabel likwidacyjnych i aktów nadawczych było 99, z tej liczby postanowiono decyzje co do 86. W sprawach o niewłaściwe zapisanie nazwisk zagrodników, komplet gubernjalny miał do załatwienia 31 protokułów i załatwił 28, z których zatwierdził 27, a co do 1 udzielił odmowę. Co do poprawienia tabel likwidacyjnych i aktów nadawczych w skutku pozostawienia gruntów bez rozporządzenia nimi przez właścicieli, komplet gubernjalny zatwierdził wszystkie 8 decyzij przedstawione mu przez komisarzy. Z 17 będących do załatwienia spraw o poprawieniu tabel likwidacyjnych i aktów nadawczych, w skutku wykrytych omyłek i przepuszczeń, poprawienie których zależy od wyższej władzy, komplet gubernjalny przedstawił do roztrząśnięcia czasowej komisji do spraw włościańskich 2 sprawy. Podań o wyrąbanie i karczowanie lasów nadeszło do kompletu gubernjalnego 10, z których na 8 dano upoważnienie do wyrąbania 263 morgów 20 prętów lasu, oprócz tego upoważniono wyrąbać 5,200 sztuk budulcu. W rozporządzeniu kompletu gubernjalnego znajdowało się do rozdania bezrolnym 434 morgi 7 prętów gruntu, lecz takowy nie był rozdawany.

W roku sprawozdawczym w gubernji liczyło się 94 gmin, w tej liczbie składających się z samych wsi 76, z wsi i osad—15, a z samych osad—3. Z wyjątkiem bardzo małego procentu, skład osobisty urzędników zarządów gminnych czynił zadość swemu przeznaczeniu i wybory osób odbyte w roku sprawozdawczym, można uznawać za udatne. Pisarze gminni, z bardzo małym wyjątkiem, mianowani byli z wyborów gromad włościańskich i taki sposób obsadzania posad pisarzy już okazywał błogie następstwa. Żadne skargi na uciążliwość składek na utrzymanie zarządów gminnych w ciągu roku sprawozdawczego nie były podawane. Kar pieniężnych z wyroków sądów gminnych wpłynęło 2,976, z decyzij wójtów — 1,830 rub. 17 kop., a z decyzij oddzielnego kompletu do spraw włościańskich przy rozpoznawaniu skarg kasacyjnych na wyroki sądów gminnych 903 rub. 50 kop.

We wszystkich zarządach gminnych było do załatwienia 155,553 numera interesów i załatwiono z nich 151,301. Tak w skutku braku oświaty, jak i nieznacznego dotychczas rozpowszechnienia się piśmienności pomiędzy włościanami, samorząd gminny rozwija się bardzo powoli. Termina obowiązkowych zebrań były ściśle przestrzegane; za niezachowanie zaś przez zebrania ustanowionych dla nich przepisów i formalności, uchylone zostały tylko 2 ich uchwały. Sprawy o opiekach podległych juryzdykcji sądów gminnych, znajdowały się w stanie zadawalniającym. Sądy gminne w ciągu roku sprawozdawczego załatwiły skarg, zażaleń charakteru sądowo-policyjnego, i różnego rodzaju akcij cywilnych 12,099; oprócz tego w 260 wypadkach zawarte zostały komplanacje. Oddzielny komplet do spraw włościańskich rozpoznał w drodze kasacji 1,383 skargi na wyroki sądów gminnych, w sprawach sądowo-policyjnych, cywilnych, spadkowych i dotyczących opiek; z nich uchylił w sprawach sądowo-policyjnych 61 wyroków, w sprawach cywilnych 306, w sprawach spadkowych 203 i w sprawach dotyczących opiek 5. Wypadków uznania kontraktów o aljenacji i oddaniu w zastaw zagród włościańskich za nieważne było 45; wypadków zwrotu zagród poprzednim ich właścicielom 74 i wypadków sprzedaży zagród przez licytację 3.

Do 1874 roku kas pożyczkowych i oszczędności było w gubernji 27, w tej liczbie założonych z funduszów rządowych 21 z funduszów gminnych 6; w ciągu roku sprawozdawczego założona była 1 kasa z funduszów skarbowych, zaczerpniętych z poprzednio założonej kasy.

—

* **Z Buska** piszą do *Gaz. Kiel.*: Sławne Busko ożywiać się zaczyna, nadchodzi bowiem pora, w której największy zjazd gości przypada, t. j. od 28 czerwca (10 lipca) do 18 (30) lipca, po upływie zaś tego terminu będącego niejako przesileniem, więcej już ubywa jak przybywa osób. Dotąd zjechało do Buska familij 230, liczących 350 osób, t. j. wpisanych do kontroli kurujących się jako płatnych; w ogóle zaś wszystkich osób z niepłacącemi, jako też przybyłemi dla towarzystwa chorych, znajduje się przeszło 500.

Pod względem wygód dużo jeszcze tutaj brakuje, w porównaniu z zagranicznemi podobnemi miejscowościami lecznicznemi, ale za to co do skuteczności, zagranica podobnym zdrojem jak buski poszczycić się nie może i znacznie niżej pod tym względem stoi. Stwierdzić to mogą sami chorzy, którzy, po bezskutecznej kuracji u wód siarczanych zagranicznych, dopiero w Busku zdrowie odzyskali, a takich bardzo dużo naliczyć można.

Wieczory tańcujące już się rozpoczęły w dniu 15 (27) czerwca. Na pierwszej zabawie, tańczyło ochoczo 14 par, bawiono się do godziny 2-ej po północy. Następna jednak zabawa, w zeszłą niedzielę, zupełnie się nie powiodła dla wielu powodów, głównie zaś dla tego, że nowa administracja wychodząc z zasady, że wieczory podobne nie powinny być dla zabawy gości, ale wyłącznie dla materjalnej korzyści administracji, ustanowiła, wbrew przyjętym zwyczajom, opłatę za wejście dam na salę, przytem przyjmuje na siebie rolę dyrygowania tańcami; tymczasem przywykliśmy poprzednich lat z pośród swego grona obierać gospodarza kierującego tańcami; takie więc pogwałcenie swobody bawiącej się publiczności, korzystnie na zabawy wpływać nie może. Dla wygody publiczności administracja urządziła omnibus 7-osobowy, kursujący z Buska do łazienek za opłatą 10 kop. od osoby.

WIADOMOŚCI MIEJSCOWE.

* *W rozkazie Warszawskiego Ober-Policmajstra do Policji Wykonawczej wydanym, zamieszczono:* Z decyzji JW. Warszawskiego Jenerał-Gubernatora ustanowionym zostaje, przy podwładnej mnie policji dla rozpoznania kwestij dotyczących higieny m. Warszawy i zabezpieczania zdrowia mieszkańców od wpływów choroby sprowadzających, stały warszawski komitet sanitarny, pod przewodnictwem pomocnika mego, fligiel-adjutanta pułkownika Buturlina, składający się z członków: 1) inspektora szpitali cywilnych w m. Warszawie, rzeczywistego radcy stanu doktora Waltra, jako specjalisty ze strony rady miejskiej dobroczynności publicznej. 2) Inspektora urzędu lekarskiego m. Warszawy, radcy stanu d-ra Zuka, jako zawiadującego w ogólności służbą sanitarną w mieście. 3) Pełniącego obowiązki lekarza dywizyjnego, lekarza 3-ej dywizji piechoty gwardji, radcy stanu Meleszko, dla komunikowania komitetowi niezbędnych wiadomości o higienicznym stanie wojsk i potrzebach tychże wojsk pod względem sanitarnym. 4) Urzędnika do szczególnych zleceń Komisji Sprawiedliwości p. Wojciechowskiego, w charakterze radcy prawnego dla skierowania, w razie potrzeby, działań komitetu w duchu praw egzystujących. 5) Budowniczego miasta klasy 3 przy rządzie gubernjalnym warszawskim, radcy dworu Sokolnickiego, z uwagi, że wszelkie pozwolenia na stawianie budowli i zatwierdzanie na takowe planów, odnosi się do obowiązków rządu gubernjalnego. 6) Radcy wydziału prawnego rządu gubernjalnego radcy honorowego Izwiekowa, w celu przedstawiania osobiście gubernatorowi odnoszących się do niego postanowień komitetu sanitarnego. 7) Starszego ławnika magistratu p. Dziubińskiego, dla przedstawiania osobiście prezydentowi m. Warszawy, odnoszących się do niego postanowień komitetu sanitarnego. 8) Inżyniera miasta p. Bagińskiego, z powodu bezpośredniej zawisłości wielu ulepszeń, pod względem sanitarnym, od funduszów miejskich. 9) 10) i 11) Właścicieli domów: radcy stanu Ksawerego Luceńskiego, pp. Leona Karasińskiego i Cezarego Skoryny, dla przedstawienia komitetowi wniosków dotyczących ulepszenia służby sanitarnej ze strony obywateli. Prowadzenie referatu w komitecie sanitarnym, wkładam na urzędnika do pisma urzędu lekarskiego m. Warszawy Polińskiego.

Egzystujący zatem dotąd pod mojem przewodnictwem komitet choleryczny, zwija swoje czynności i wszelkie akta onego zdane zostają stałemu komitetowi sanitarnemu.

O czem oznajmując podwładnej mnie policji, polecam, ażeby nadal wszelkie papiery dotyczące służby sanitarnej miasta, kierowane były przez urząd lekarski, do stałego komitetu sanitarnego, na imię prezydującego w tymże komitecie.

—

* *Warszawska Gazeta Policyjna* zamieszcza następujące **wypadki miejskie:**

— W poniedziałek 7 (19) b. m. w cząstku Wolskim, Cecylja Warszczak, wdowa po szewcu, lat 70 wieku licząca, w domu pod № 21 przy ulicy Nowolipki zamieszkała, będąc pomieszczoną na kuracji w szpitalu Ś-go Ducha, w takowym zaraz zmarła.

— W cząstku Nowoświetskim, Andrzej Kwieciński, wyrobnik lat 47 wieku liczący, w domu pod № 28 przy ulicy Twardej zamieszkały, kopiąc dół w posesji № 408/9 na ulicy Włodzimierskiej, w skutek oberwania się ziemi został takową zasypany, lecz przy pomocy robotników, natychmiast jeszcze żywym odkopano go i odesłano do szpitala Dzieciątka Jezus.

Z INNYCH GUBERNIJ.

* Dnia 2 lipca, w południe, jak donosi *Goniec Urzędowy*, raczył przybyć z Moskwy do St. Petersburga i był przyjęty na stacji kolei żelaznej przez Najjaśniejszego Pana, najjaśniejszy król Szwecji i Norwegji Oskar II.

Do dziewiętnastego wieku należy wielki zaszczyt być wiekiem pojednania przeszłości i zakładem nadziei na przyszłość, pomimo strasznych wojen, jakie nacechowały jego początek i trwały w ciągu ostatnich 25 lat prawie bez przerwy; lecz wojny te były naturalnem następstwem poprzedniego nienormalnego stanu Europy i nie powinny budzić obaw. Walka stanowi niezbędny warunek życia, tak pojedyńczej osobistości, jak i organizmu państwowego; ważna jest nie ona sama, lecz rezultaty jakie z niej wynikają; ważnem jest to, jaka zasada wychodzi z niej zwycięzcą. Pod tym względem wiek XIX przedstawia pocieszające zjawisko: nieprzyjaźń, dzieląca Anglję i Francję, skończyła się „serdeczną zgodą" z Napoleonem III, a nieprzyjaźń Anglji z Stanami Zjednoczonemi — genewskim sądem polubownym w sprawie „Alabamy". Nienawiść pomiędzy Austrją a Włochami, która była przyczyną bezustannych wojen i zaburzeń ludowych, ucichła i niedawno Wenecja z zapałem witała cesarza Franciszka-Józefa, odwiedzającego miasto Dożów, niegdyś do niego należące, dla wzmocnienia związku z królem Wiktorem-Emanuelem, zjednoczycielem Włoch. Możnaby przytoczyć wiele przykładów takiego dobroczynnego wpływu nowożytnej cywilizacji. Dość powiedzieć, że nawet w samej Francji żądza odwetu zaczyna słabnąć i może w mniej lub więcej odległej przyszłości zagasłaby, gdyby sztucznie nie była podtrzymywana przez ultramontanów, u których na pierwszem miejscu znajdują się interesa obcego monarchy i zakonu, niemającego nic wspólnego z cywilizacją współczesną. Toż samo można powiedzieć i o szczęśliwie ukończonej długiej nieprzyjaźni pomiędzy Rosją a Szwecją, monarchę której, obecnie tak życzliwie witały obiedwie stolice Cesarstwa Ruskiego.

Rezultaty te osiągnięte zostały, z jednej strony, dzięki naturalnemu rozwojowi społeczeństwa, z drugiej—jednomyślnemu dążeniu rządów do rozstrzygania powstających nieporozumień, drogą pokojową, do czego bardzo przyczyniły się osobiste widzenia się monarchów. Widzenia te dały trwałą podstawę pokojowi, dały nadzieję usunięcia w blizkiej przyszłości znacznej części klęsk połączonych z wojną i uczyniły mniej problematycznem ustanowienie międzynarodowych sądów polubownych.

Najjaśniejszy król Szwecji i Norwegji Oskar II, przedstawia pocieszający dowód swego życzenia—przyjęcia udziału w tej wielkiej sprawie i przyczynienia się do utrwalenia pokoju, którego zawsze był gorącym orędownikiem; czyny jego, od czasu wstąpienia na tron, stanowią niezłomny tego dowód.

Król Oskar Fryderyk urodził się 9 (21) stycznia 1829 roku, z małżeństwa Oskara I z Józefiną, córką księcia Eugenjusza Leuchtenbergskiego. Młody książę otrzymał staranne wychowanie i okazał świetne postępy w naukach ścisłych i językach, a szczególniej niemieckim; głęboko zbadał literaturę niemiecką, a jego tłómaczenia „Cyda" Herdera i „Tassa" Göthego, jak również oryginalne dramata wskazują, że głęboko pojmuje ducha poezji niemieckiej i przyswoił sobie piękności wielkich poetów niemieckich, nie przestając pozostawać w innych utworach oryginalnym; jego zbiór dum, pieśni i ballad, pod tytułem „Nowe i Stare" napisany jest czysto w duchu narodowym, prześlicznemi wierszami i doczekał się kilkudziesięciu wydań. Ale nie mniej od poezji pociągało go morze i monarszy admirał zapoznał się z jego burzami. Nieraz odbywał on dalekie żeglugi i w tych podróżach nabył tę energję, przenikliwość i panowanie nad sobą, jakiemi teraz się odznacza. Morze zaś natchnęło mu jeden z lepszych jego utworów—poemat „Wspomnienia floty szwedzkiej," który przejęty jest najczystszym patrjotyzmem i przepełniony pierwszorzędnemi barwami poetycznemi. Niemniej znakomitym jest Oskar II jako pisarz wojskowy: dzieło jego o Karolu XII specjaliści uznają za klasyczne.

Małżonka króla szwedzkiego, księżniczka Zofja Nasauska, z którą połączył się związkiem małżeńskim 6 czerwca 1857 roku, także odznacza się talentem poetyckim, a jeszcze bardziej dobroczynnością, prostotą i dostępnością, które zjednały jej powszechną miłość i uszanowanie. Z tego małżeństwa król ma czterech synów, z których najstarszy, Oskar - Gustaw - Adolf, książę Wermlandu, następca tronu, ma lat 17 (urodz. 16 czerwca 1858 roku).

Karol XV, poprzednik terazniejszego króla Szwecji i Norwegji umarł jak wiadomo w Malmoe, 18 czerwca 1872 roku, nie pozostawiwszy innych dzieci, prócz księżniczki Ludwiki, małżonki następcy tronu duńskiego, a dla tego książe Ost-Gotski, trzeci syn króla Oskara I, wstąpił na tron pod imieniem Oskara II. W manifeście wydanym z tego powodu i w oddzielnem oznajmieniu radzie stanu, król jasno nakreślił programat swego panowania. „Na wzór szlachetnych i znakomitych przodków moich, zamierzam wybrać sobie dewizę. Głęboko przekonany, że korony dostające się mi w spadku, dane mi są nie dla samego zewnętrznego błyszczenia, przeświadczony jestem, że dostojeństwo królewskie wkłada na mnie przedewszystkiem staranie o przyczynianie się do pomyślności ludów, połączonych węzłami braterstwa. Niech te słowa będą moją dewizą i wyrażeniem gorącej miłości do ludów, połączonych przez mego wielkiego przodka, a dobro których powinno być moim najwyższym celem na ziemi! Niech te słowa będą podstawą przyszłych moich czynów, jako króla Szwecji i Norwegji."

Obietnice te dane były nie naprózno. Przedewszystkiem król zwrócił uwagę na ulepszenie ekonomicznego bytu kraju i wprowadzenie powszechnego obowiązku służby wojskowej. W tym celu, 17 grudnia 1872 r., podpisana została konwencja z Danją o wprowadzeniu wspólnego systematu monetarnego w trzech państwach Skandynawskich, a po otwarciu następnej sesji wniesione zostały projekta o reformie floty i armji, o organizacji szkół ludowych, o zbudowaniu kolei żelaznej na północ, o rozdziale pomiędzy miasta i wsie dochodu miejskiego z gorzelnictwa i propinacji i niektóre inne; wszystkie zostały przyjęte przez izbę, oprócz projektu o obowiązku służby wojskowej, który ciągle, jeszcze przy poprzednim królu, spotykał silną opozycję w izbach. Wnosząc z zapewnień izb, można mniemać, że parlament szwedzki zamierza przyjąć przedstawiony mu projekt o uchyleniu systemu wojsk osadniczych (indelta) i o ustanowieniu powszechnego obowiązku służby wojskowej, któremu będą podlegali wszyscy zdatni do noszenia broni od 18 do 41 lat.

Ale jeszcze więcej wpływu miało wstąpienie na tron nowego króla na sprawy polityki zewnętrznej. Oskar II pojął niemożność urzeczywistnienia nadziei skandynawistów. Dobrze znając Niemcy, znał ich siłę i jako monarcha protestancki nie mógł postępować obojętnie względem mocarstwa, które rozpoczęło walkę z Watykanem. Dla tego zaraz po wstąpieniu na tron, przedsięwziął szereg środków, które rozproszyły wkrótce nieporozumienia istniejące pomiędzy Szwecją a Niemcami. Jednocześnie został załatwiony spór z Danją w przedmiocie najmowania sterników do przeprowadzania statków przez Sund; postanowione zostało, że w miejscach, gdzie jeden brzeg należy do Szwecji, a drugi do Danji, sternicy obydwóch państw mają jednakowe prawa najmowania się na statki.

Następcy tronu niemiecki i duński odwiedzili króla Oskara II. Odwiedziny te były odpowiedzią na pokojowe dążenia króla Oskara II i jeszcze bardziej wzmocnią, jak można mniemać, dobre stosunki półwyspu Skandynawskiego z Niemcami, dowód czego, pomiędzy innemi, stanowi i pełne zapału przyjęcie monarchy szwedzkiego, przy odwiedzeniu przezeń w maju roku bieżącego Danji i cesarstwa niemieckiego.

Według powszechnego zdania, widzenie się z sędziwym monarchą, jeszcze bardziej utrwaliło króla Szwecji i Norwegji w jego błogich zamiarach. Sercu założyciela Towarzystwa Krzyża Czerwonego w Szwecji, nie mogą być obce zasady wypowiedziane na kongresie brukselskim, a odwiedzenie przezeń Rosji wskazuje, że głosy gazet, które podejrzywały go o ambitne i wojownicze zamiary nie sprawiły żadnego wpływu na światły i przenikliwy umysł króla szwedzkiego; uprzejme zaś i zaszczytne przyjęcie jakiego doznaje ukoronowany gość od czasu wstąpienia swego na ziemię ruską, powinno ostatecznie przekonać go o życzliwości i poszanowaniu dla jego pokojowych zamiarów, tak rządu, jak i ludu ruskiego.

—

* *Moskiewskie Wiedomosti* donoszą, że w niedzielę, dnia 29 czerwca, rano, najjaśniejszy **król Szwecji i Norwegji przyjmował deputację** moskiewskiej gminy miejskiej oraz mieszkających **w Moskwie** poddanych szwedzkich. Deputacja od miasta, pod przewodnictwem prezydenta miasta, ofiarowała jego królewskiej mości chleb i sól na srebrnym wyzłacanym półmisku, na którym wybite są wyrazy: „Moskwa (29) 11 lipca 1875 roku." Król przyjął łaskawie chleb i sól, wynurzywszy przytem deputacji swą wdzięczność. Deputacja przemieszkujących w Moskwie poddanych szwedzkich doręczyła album w oprawie malachitowej, z widokami Moskwy i rysunkami kostiumów ruskich. Po przyjęciu deputacji, najdostojniejszy podróżny udał się do kościoła luterskiego, zkąd pojechał do zostającej pod opieką Jej Cesarskiej Wysokości Wielkiej Księżny Cesarzówny ochrony Maryjskiej Towarzystwa pielęgnowania dzieci osób, zesłanych wyrokami sądowemi na Syberję. Jego królewska mość oglądał ochronę we wszelkich szczegółach, a nawet schodził do kuchni, gdzie próbował przygotowane dla utrzymywanych w ochronie dzieci jedzenie. Roboty pielęgnowanych w ochronie były oglądane przez jego królewską mość ze szczególną uwagą, przyczem najdostojniejszy gość wynurzył swe zadowolenie ze wszystkiego co widział w ochronie. Przed wyjściem z ochrony królowi doręczono akt utworzenia jednego stypendjum w ochronie na pamiątkę zwiedzenia Moskwy przez króla. Z ochrony król powrócił do pałacu kremlińskiego, gdzie było śniadanie, po którem jego królewska mość udał się do świątyni Chrystusa Zbawiciela, gdzie ze szczególną uwagą oglądał już wykonane i jeszcze dokonywające się roboty, a aby bliżej przypatrzeć się malowaniu, wchodził na rusztowanie. O wszystkiem co widziane było w świątyni, jego królewska mość wyraził się z wielką pochwałą. Na pamiątkę zwiedzenia świątyni, jego królewskiej mości i osobom orszaku królewskiego ofiarowane były, przez prezesa komisji budowy świątyni Chrystusa Zbawiciela, jenerał-gubernatora moskiewskiego, tabliczki porfiru szochteńskiego i labradoru. Następnie jego królewska mość zwiedził muzeum politechniczne, w którem przepędził długi czas, oglądając takowe we wszelkich szczegółach. Z muzeum pojechał do klasztoru Męki Pańskiej. W cerkwi klasztornej zachwycał się harmonijnym śpiewem zakonnic. Przed wyjściem z klasztoru, jego królewska mość wszedł na dzwonnicę klasztorną, skąd najdostojniejszy gość napawał się panoramą Moskwy, która w pogodny dzień słoneczny była czarującą. Następnie jego królewska mość udał się do pałacu Petrowskiego, gdzie był obiad, na który zaproszono niewielką liczbę osób wybranych. Po obiedzie król pojechał do hippodromu, gdzie biegały kłusaki i trójki; tam jego królewska mość przebył czas dość długi i ze szczególnem zadowoleniem zachwycał się biegiem dzielnych trójek. Z hippodromu król udał się do wielkiego teatru, gdzie wystawiony był na scenie balet: „Koniok-gorbunok." Kiedy jego królewska mość ukazał się w loży bocznej, orkiestra zagrała hymn szwedzki, przyczem publiczność wstała. Jeszcze nie zdołały umilknąć ostatnie dźwięki hymnu szwedzkiego, gdy król zwróciwszy się do orkiestry, zażądał wykonania hymnu narodowego ruskiego. Wywołało to ogólny zapał w publiczności i głośne „hura." Jego królewska mość bawił w teatrze do końca przedstawienia, a następnie powrócił do pałacu kremlińskiego.

—

* W czerwcu roku bieżącego, jak donosi dziennik *Cerk. Wiestn.*, wyszedł z druku **ostatni arkusz tłumaczenia biblji na ruski język.** Sprawa ta, która doznała tyle trudności, ukończona została całkowicie i tak, że obecnie jest cała biblja w ruskim języku i przytem w przekładzie zaaprobowanym przez władzę duchowną, Czwarty i ostatni zeszyt biblji zawiera księgi wielkich i małych proroków, trzy księgi Machabeuszów i trzecią księgę Ezdraszową. Cena 60 kop. Wszystkie zatom księgi starego zakonu w ruskim przekładzie kosztują 2 ruble.

—

* *Ołoniecki Dziennik Gubernjalny* pisze, że proboszcz parafji ostrieczinskiej, w powiecie Petrozawodzkim, o. Jakób Dikarewski, ofiarował **w darze muzeum ołonieckiemu** rękopis następujący: „Moskowskich wremien, ziemel, grażdanskich czinow i cerkownaho opisanija." Zeszyt w $^1/_2$ arkusza, pisany starodawnem pismem a składa się z dwóch części: 1) „Opisanie czasów moskiewskich" zawierające krótką historję państwa moskiewskiego, doprowadzoną do panowania carów Jana i Piotra Aleksiejewiczów i carewny Zofji. 2) „Moskiewskich ziem opisanie." Z podpisu okazuje się, że rękopism nabyty został przez włościanina ostrieczynskiego Popowa, w Kemie, w 1790 roku.

—

* Do *Moskiewskich Wiedomosti* piszą, że dla galerji obrazów ermitażu Cesarskiego w St. Petersburgu nabyty został za **630,000 franków obraz Tycjana** wyobrażający Danae. Obraz ten należał do księcia Buoncompagni, a malowany był przez Tycjana dla jednego z przodków księcia.

—

* Jak donosi dziennik *Rusk. Mir.*, jeden z pedagogów ruskich przedsiębierze **urządzenie biblioteki** dla wychowańców i wychowanic średnich zakładów naukowych Petersburga. Biblioteka ta będzie ułożona podług klas, tak, że odpowiednio do liczby klas średnich zakładów naukowych, oddziałów będzie siedm, z których każdy znów będzie się dzielił na połowy męzką i żeńską. Opłata za branie książek do domu nie będzie przenosiła 1 rub. 50 kop. miesięcznie, a za czytanie w samym lokalu biblioteki—3 kop. dziennie.

—

* **Odkrycie archeologiczne.** Latem roku zeszłego, koło wsi Borek w gubernji Riazańskiej, za rzeką Trubieżem, na północ, około otaczającego tę wieś lasu, w piaszczystym wzgórzu, znalezione zostały przedmiota z starożytnych wojennych uzbrojeń i oręży, jako to: miecze, kopje, strzały, noże, pasy, części zardzewiałych zbroi, żelazne obręcze od nagłówków i zbroi i t. p., oraz kilka czaszek (10) z pozostałemi kośćmi ludzkiemi i cały szkielet uzbrojonego jeźdźca wraz z znajdującym się koło niego szkieletem konia, który rozpadł się zaraz po rozkopaniu ziemi; wszystkie te rzeczy, jak donosi miejscowy dziennik urzędowy, zostały rozebrane przez robotników i przybyłych włościan wsi Borek.

—

* W gazecie *Nowosti* głoszą, iż w liczbie kobiet, które wstępują w roku bieżącym na **żeńskie kursa medyczne** przy akademji medyko-chirurgicznej, znajdują się, między innemi, dwie siostry, Olga i Wiara Artamonowe, z pochodzenia włościańskiego gubernji tambowskiej, powiatu szackiego, zajmujące się w rodzinnej okolicy rzemiosłem babek wiejskich. Postanowiwszy uczęszczać na kursa medyczne, Artamonowe wzięły się gorliwie do nauczenia się przedmiotów kursu gimnazjalnego, niezbędnych dla wstąpienia do akademji medyko-chirurgicznej, i w ciągu dwóch lat obeznały się z takowemi gruntownie, bez żadnej postronnej pomocy. Obie Artamonowe są to jeszcze bardzo młode dziewczęta i posiadają niezwykłe zdolności oraz wielką siłę woli, co dowodzi między innemi i to, że w widokach oszczędności, odbyły podróż z powiatu Szackiego do Petersburga, pieszo.

—

* **Z sprawozdania Towarzystwa rozpowszechnienia oświaty pomiędzy starozakonnymi w Rosji** za 1874 rok okazuje się, że pomiędzy czynnościami komitetu w sprawozdawczym, jedenastym istnienia Towarzystwa roku, pierwsze miejsce zajmuje utworzenie oddzielnego kapitału dla pomagania zakładaniu dobrych szkół ludowych dla starozakonnych w Rosji. Współczesny stan kwestji o wychowaniu dzieci żydów ruskich wymaga poważnej uwagi. Wzmocnione, szczególnie w skutku nowej ustawy zaciągowej, dążenie wszystkich klas żydów do kształcenia swych dzieci, zmiejszenie liczby rządowych szkół starozakonnych i mające nastąpić ograniczenie praw starozakonnych nauczycieli domorosłych (melamidów), dawały podstawę do liczenia na wzmocnienie pośród żydów inicjatywy prywatnej w sprawie zakładania regularnie organizowanych szkół elementarnych. Dla tego w roku sprawozdawczym otwarta została składka w celu utworzenia kapitału, mającego specjalne przeznaczenie popierania i zachęcania prywatnych szkół elementarnych u starozakonnych.

Nie mniej ważną pod względem swych następstw może okazać się i druga decyzja, przyjęta przez komitet w roku sprawozdawczym. Zważywszy, że po zamknięciu szkół rabinów, niema gdzie kształcić rabinów, którzy łączyliby niezbędne wiadomości z przedmiotów starozakonnych z ukształceniem ogólno-europejskiem, zachęcony skuteczną próbą z pierwszym wychowańcem Towarzystwa w Wrocławiu, komitet postanowił posyłać tam corocznie, kosztem Towarzystwa, po jednym młodym człowieku z ruskich żydów, dla pozyskania ukształcenia rabińskiego.

Udzielanie wsparć uczącym się w wyższych zakładach naukowych dokonywało się do roku sprawozdawczego w następujący sposób. Część asygnowanej na ten przedmiot sumy wypłacana była do rąk studentom, którzy rozdawali ją potrzebującym kolegom, według swego uznania, w niewielkich sumach. Pozostałą część rozdawała, w kształcie jednorazowych wsparć, komisja będąca przy komitecie. I jeden i drugi sposób miał swe niedogodności. Dla tego komitet postanowił sprobować innego sposobu postępowania, mianowicie postanowił urządzić dla każdego wyższego zakładu naukowego, w którym kształci się znaczna liczba studentów-żydów oddzielną kasę.

W roku sprawozdawczym systemat ten był zastosowany do studentów st. petersburgskiego uniwersytetu i dał skuteczne rezultata.

Niezależnie od powyższego, za staraniem komitetu wydane było w roku sprawozdawczym kilka dzieł. Obecnie w Towarzystwie liczy się 305 członków.

—

* **Od czasu ogłoszenia Sewastopola portem handlowym,** w mieście zaczęli się zjawiać, jak piszą do *Odeskiego Wiestnika*, ajenci rozmaitych firm handlowych dla obejrzenia miejscowości i obznajmienia się z położeniem rzeczy w Sewastopolu. Otwarcie kantorów opóźnia się, da braku pomieszczenia na składy ładunków i zsyp pszenicy, oraz dla nieistnienia banków.

Co się tyczy składów i pomieszczeń, to prezydent miasta żywo się tem zajmuje i stara, aby na miesiąc listopad była zbudowana chociaż połowa z projektowanych dziesięciu magazynów miejskich; niektóre firmy przystępują do budowy własnych magazynów około stacji drogi żelaznej, na gruncie miejskim, oddawanym pod warunkiem trzechletniej bezpłatnej używalności i za opłatą, na przyszłość, ceny nie wyższej, jaka będzie naznaczona w magazynach miejskich. Lecz mimo tych niedogodności, zboże w ziarnie idzie z Sewastopola i teraz ładują dwa parostatki jęczmieniem i pszenicą. Parostatki te przybyły do Sewastopola 10-go czerwca, z ładunkiem węgla angielskiego dla drogi żelaznej.

—

* **Uprawa wina** jest jednem z korzystnych zatrudnień wielu mieszkańców obwodu wojska dońskiego. Podług ostatnich wiadomości, zebranych przez komitet statystyczny obwodowy, liczba winnic w obwodzie (w 15 stannicach) wynosi 6,192. Przy częstych nieurodzajach zboża, winnice są znakomitą w gospodarstwie pomocą; wszelakoż, pomimo pomyślnych warunków gruntu i klimatu, plantacje wina w obwodzie dońskim czynią bardzo powolne postępy i wybór gatunków winogron nie zawsze bywa trafny. Wino uprawiane jest podług sposobu przestarzałego. Przeto ta gałęź przemysłu znajduje się na nizkim stopniu rozwoju i nie zapewnia ludności tych korzyści, jakich możnaby się spodziewać przy rozwoju regularnym tego przemysłu. Tymczasem doświadczenia racjonalnej uprawy wina dowiodły, że wina dońskie mogłyby iść o lepsze z niektóremi gatunkami win zagranicznych, mając w porównaniu z temi ostatniemi tę wyższość, że są tańsze.

Ponieważ stan niepomyślny uprawy wina w obwodzie dońskim pochodzi głównie z zupełnego braku wśród ludności kozackiej wiadomości technicznych z dziedziny ogrodnictwa i uprawy winnic, przeto dla rozpowszechnienia takich wiadomości wśród masy mieszkańców miejscowych, zarząd obwodowy projektuje ustanowić kilka stypendjów dla dzieci kozackich w szkole Magaraczskiej ogrodnictwa i uprawy wina, znajdującej się przy Cesarskim ogrodzie Nikickim, pod warunkiem, że stypendja te mają być udzielane przeważnie młodym ludziom z tych stannic dońskich, które trudnią się uprawą wina.

—

* W ciągu całego miesiąca maja i połowy czerwca, **w Połtawie nie padał ani razu deszcz,** któryby porządnie zwilgocił ziemię; upał prawdziwie podzwrotnikowy (do 38°); drzewa owocowe, szczególniej jabłonie, stoją z smutnemi szczątkami zupełnie pożółkłych liści. Nadzieja urodzaju zboża, choć cokolwiek zadawalniającego, coraz bardziej słabnie.

—

* W ciągu zaprzeszłej niedzieli, w okolicach Odessy, jak donosi miejscowy *Wiestnik*, oraz w okolicach niektórych innych miast, **zaczął się już sprzęt żyta i jęczmienia.** O trzydzieści wiorst od Odessy, przy drodze Mikołajewskiej, okazuje się z diesiatiny po 3—4 czetwierti, co wynosi o połowę mniej jak w roku zeszłym, co się zaś tyczy zasiewów jarych, to chociaż wegetacja ich jest nizką, lecz ziarno już się wypełnia, a gospodarze oczekują z niecierpliwością potrzebnych deszczów.

—

* W głównych warsztatach odeskiej drogi żelaznej, podług doniesienia *Now. Telegr.*, zbudowano dla próby, **jeden wagon trzeciej klasy o piętrze**; będzie on chodził pomiędzy Kulikowem polem a limanem Kujalnickim. Budowa takiego wagonu ma na celu skracać długość pociągów tej gałęzi. Przy tym wagonie, za porozumieniem się z pocztowym departamentem, dla dogodności publicznej urządzone są dwie skrzynki pocztowe, w które można wkładać listy, adresowane na Kujalnik i napowrót do Odesy.

—

* **Wiosenny połów fok** na wodach Astrachańskich skończył się i wydał dobre rezultaty: złowiono w przybliżeniu, około 50,000 sztuk. Zwykle, z otwarciem nawigacji, rybacy tak zwani „wiesniczi“ udają się do wysp Świętej i Podgórnej i pod komendą atamana, biją foki osobnemi narzędziami. Takich fok corocznie poławia się i dostarcza do Astrachania przeszło 150,000 sztuk.

—

* **Ugoszczenie pielgrzymów i biednych.** W obszernej wsi Mała Dżagła, istnieje, jak donoszą *Kaukazkie Eparchjal. Wiedom.* zwyczaj następujący: Do tej wsi, w miesiącu maju, zbiera się z powodu święta kościelnego na cześć Błogosławionego cudotworcy Mikołaja, wiele ludu z sąsiednich wsi i sioł, tak, że prawie cały plac, na którym stoi maleńka cerkiew wiejska, bywa pełen ludu. Na tymże samym placu, w kilku wielkich kotłach gotowało się, a w kilku innych naczyniach piekło jedzenie dla przybyłych pielgrzymów i biednych ludzi. Obyczaj ugoszczania wędrowców i swych ubogich w przeddzień uroczystości kościelnej i w samą uroczystość istnieje w tej wsi już od lat kilku; zamożni mieszkańcy oddają do rozporządzenia osobno wybranych włościan artykuły żywności, jakie kto może, z których to zapasów gotuje się jedzenie na placu. Tu także przygotowany pokarm jest podawany. Kotły i inne naczynia kupione zostały także z dobrowolnych ofiar parafjan, z których wielu ofiarowywa na ogólną ucztę pieniądze. Przed obiadem, w sam dzień uroczystości, dorosłym ofiarują po czarce wódki. Reszta zebranej kwoty darowywaną bywa na korzyść cerkwi.

—

* W dniu 25 czerwca, na kolei żelaznej Moskiewsko-Brzeskiej, miało miejsce **rozbicie się pociągu**, o którem dziennik *Mosk. Wiedom.* podaje co następuje: Z rana tego dnia, pociąg, składający się z 36 wagonów, w którym przewożony był z Warszawy do Moskwy oddział pułku kozaków № 20, w liczbie 200 ludzi i 200 koni, zbliżał się do ostatniej przed Smoleńskiem stacji, po drodze z Brześcia. Na trzy wiorsty przed stacją robotnicy zmieniali szyny i podkłady i przerwawszy robotę podczas śniadania, na kilka minut przed przejściem pociągu oddalili się do lasu, nie ustawiwszy flag sygnałowych w postanowionej odległości od miejsca roboty. Z powodu znacznej spadzistości w tem miejscu, pociąg szedł z znaczną szybkością i maszynista dostrzegł niebezpieczne miejsce dopiero wtedy, kiedy już nie było żadnej możności zatrzymania pociągu. Lokomotywa i dwa następne za nią wagony zeskoczyły z szyn i wagony te, w skutku uderzenia rozbiły się; naładowane były one końmi, z których jeden został zabity na miejscu, a cztery mocno zostały pokaleczone. Przy koniach w tych wagonach znajdowało się siedmiu kozaków; wszyscy doznali uszkodzeń, tak od uderzenia, jak i od przestraszonych koni. Dwóch kozaków tak silnie jest pokaleczonych, że niema nadziei aby wyzdrowieli. Oprócz tego, jeden z konduktorów, który zeskoczył, podczas rozbicia się, z wagonu, rozbił sobie głowę i umarł następnego dnia.

—

* Z Petro-Aleksandrowska piszą do *Mosk. Wiad.*: Dnia 5-go maja, przybył do pułkownika Iwanowa z Czerdżuja tatar ruski Bachritdin Jenikiejew, który był około cztery miesiące w **niewoli u tekińców** w Merwie. Jenikiejew ujęty został przez bandę teke w miesiącu grudniu roku zeszłego w granicach bucharskich, powyżej Kabakły; jechał on w interesach handlowych z Crinazu przez Bucharę do oddziału amu-daryjskiego i niespodzianie trafił na bandę rozbójników z dziesięciu ludzi, którzy go zrabowali i uwieźli do Merw. W pierwszych czasach trzymany był pod strażą i w łańcuchach, lecz potem, dzięki swemu pochodzeniu muzułmańskiemu, oraz dobrej znajomości piśmienności i koranu, Jenikiejew zaczął pełnić obowiązki mułły. Ujrzawszy się swobodnym, Jenikiejew, przy pomocy jednego mułły krajowca, zdołał uciec do Czerdżuj, gdzie syn emira, tam dowodzący, dobrze go przyjął, dał chałat i środki do dojechania tutaj z pewną karawaną handlową. Szczególniej nowych wiadomości o oazie merwskiej Jenikiejew nie podaje żadnych; opowiada tylko o zupełnym bezrządzie w tym kraju i o anarchji jaka tam panuje. Tekincy zarówno nieprzyjaznie zachowują się względem wszystkich swych sąsiadów, a do Merwu prawie że codziennie przyprowadzani są jeńcy i z Persji i z Afganistanu; szczególniej wielu persów przyprowadzają. — Względem rosjan tekincy zachowują się nieprzyjaznie; oczekują przybycia do siebie naszego oddziału, i podług twierdzenia Jenikiejewa, nie czują żadnej obawy.—Tekincy są ludem wojowniczym: wszyscy prawie są uzbrojeni szaszkami i strzelbami; dział w Merwie chociaż jest przeszło 30, lecz na artylerją tekincy patrzą z pogardą, nie umiejąc zapewne z nią obchodzić się. — Oaza Murchaba jest urodzajną i bogatą; ceny płodów zbożowych są, podług opowiadań Jenikiejewa, nader nizkie: mąki batman (1½ puda) 20 kop. Bydła rogatego i baranów obfitość, lecz koni bardzo mało; podług zdania Jenikiejewa najwięcej jeśli się znajdzie jeden koń porządny na 20 kibitek.—Ludności oazy murchabskiej krajowcy liczą 100,000 kibitek, lecz Jenikiejew sądzi że cyfra ta jest przesadzoną i że ludność zaledwie przechodzi liczbę 40,000.—Pieniędzy w obiegu mało, lecz lud w ogóle jest bogaty i lubi używać złota i srebra na ozdoby. O drogach do Merwy nowych wiadomości nie mógł dostarczyć; powiada tylko, że w pierwszej podróży był w drodze cztery noce, a napowrót dwie noce.—O naszym wziętym do niewoli kanonijerze Kilajewie (zabranym przez tekinców przy prowadzeniu transportu z Chał-Ata do Petro-Aleksandrowska w październiku 1873 roku) dostarczył wiadomość, że tenże tak jak dawniej trzymany jest w niewoli u tekinca Tanatora; Jenikiejew zupełnie zaprzecza podanym poprzednio o Kilajewie doniesieniom, jakoby prowadził się niewłaściwie, i powiada, że choćby chciał, toby nic złego i nieprzyzwoitego zrobić nie mógł, gdyż dzień i noc siedzi w sakli, na krótkim łańcuchu.

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

* Z Pragi czeskiej donoszą do Wiednia, że otworzenie testamentu zmarłego cesarza Ferdynanda już nastąpiło. Cesarz Franciszek Józef mianowany jest spadkobiercą ogólnym; jedynie tylko arcyksiążę Franciszek Karol został właścicielem dóbr zmarłego położonych w Niższej Austrji. Cesarzowa Marja-Anna, przemieszkiwać będzie i nadal w Czechach. Testament nie zawiera w sobie żadnych zapisów szczególnych.

* Dziennik *Ellenöer* wychodzący w Peszcie, ogłasza sprawozdanie z wypadku wyborów w Węgrzech, które, według twierdzenia *Pesti Naplo*, pochodzi ze źródeł autentycznych. Według tego objaśnienia dotąd wybrano już 382 deputowanych. Z liczby tej 311 należy do stronnictwa liberalnego, 29 do krańcowej lewicy, 19 do prawicy anti-ministerjalnej a 23 do rozmaitych odcieni. Pomiędzy wybranymi znajduje się 176 deputowanych takich, którzy dotąd jeszcze nie zasiadali nigdy w Zgromadzeniu prawodawczem. W dwudziestu dwóch okręgach wybory dotąd nie odbyły się jeszcze, a trzeba będzie nadto jeszcze przystąpić do ośmnastu balotowań.

—

* Z Madrytu donoszą pod datą 10-go lipca, wieczorem: „Bitwa, wygrana przez jenerała Quesada, przeszkodziła karlistom wkroczyć do prowincji Santander i Asturji, gdzie spodziewali się zaopatrzyć w prowjant. Karliści opuścili okolice Vittoria i cofają się do Navary.

* Urzędowa madrycka *Gaceta*, z 11-go lipca, zawiadamia, że karliści atakowali dnia poprzedniego Guelaria i Irun. Odparci zostali z wielką stratą. Osoby wzięte do niewoli w Cantavieja, przybyły do Walencji.

* Podług doniesień, otrzymanych 12-go lipca przez rząd hiszpański, dowódca karlistowski Dorregaray, w ucieczce swej ominął 9-go lipca Rodillac i skierował się ku Benasque. Brygada Delatre odparła bandę karlistów z 1,000 ludzi, którzy chcieli się połączyć z Dorregaray'em. Jenerał Quesada wszedł do Salvateira.

Telegramy z gazet zagranicznych.

* *Paryż, 18 lipca.* Według nadeszłych tu wiadomości z nad granicy hiszpańskiej, karliści zaczęli obstrzeliwać Puycerda. Ze strony oblężonych żywo odpowiadano na ogień.

* *Bourg Madame, 19 lipca.* Karliści wczoraj od godziny 7 wieczorem strzelali do Puycerda, nie sprawiwszy znacznych szkód. O godzinie 9 nagle się oddalili. Wojska znajdujące się w Puycerda wyruszyły w pogoń za karlistami.

* *Madryt, 17 lipca.* Według wiadomości nadeszłych do rządu, armja północna posunęła się do Penacerada. Kilka oddziałów karlistów, które chciały przeszkodzić temu posuwaniu się, zostały odparte. Karliści na północy porzucają obronę swych przednich linji, zajmując inne, dalej leżące.

* *Madryt, 18 lipca.* Jak donosi *Politica*, karliści zatrzymali pociąg na kolei żelaznej pomiędzy Barceloną a Saragosą, zabrali do niewoli 16 podróżnych i zaaresztowali ich rzeczy, żądając znacznego okupu za ich uwolnienie.

* *San-Sebastian, 17 lipca.* Karliści ustawili baterję na górze Tratzain i otworzyli ogień do miasta, nie dosięgając go jednakże. Według nadeszłych tu wiadomości z Fuentarabia, władze wydaliły z miasta 300 karlistów.

* *Gastein, 19 lipca.* Cesarz niemiecki rozpoczął kurację.

* *Konstantynopol, 17 lipca.* Według doniesienia *Phare du Bosphore*, wielki wezyr dał inicjatywę do zmniejszenia pensij wyższych urzędników, zmniejszywszy swą własną pensję miesięczną z 2,500 na 600 funt. szt.

* **Król Wiktor Emanuel wydał rozporządzenie**, jak piszą z Neapolu, aby za wszelkie kupna poczynione przez księcia następcę niemieckiego w Neapolu, zapłacono z własnych funduszów królewskich.

—

* **Kolonja włoska w Filadelfji** postanowiła wznieść pomnik Krysztofowi Kolumbowi, który, jak wiadomo, urodził się w Genui. Pomnik znakomitego genueńczyka zostanie poświęcony w Filadelfji, w dzień otwarcia wystawy powszechnej, kiedy będzie także obchodzona stoletnia rocznica rzeczypospolitej Nowego świata, odkrytego przez Kolumba.

—

* **Zanzibarski sułtan-muzyk.** Bawiący w Londynie sułtan zanzibarski, Said-Burgasz, okazuje się wielkim lubownikiem i znawcą muzyki. Przemieszkując w odległym zakątku Afryki, na swej wyspie Zanzibarze, pobierając haracz od handlarzy murzynami, zbadał muzykę włoską, francuzką i niemiecką. Obecnie interesuje się on bardzo zaznajomieniem się z płodami twórcy muzyki przyszłości, z „Lohengrinem" i innemi sztukami Ryszarda Wagnera.

—

* **Znakomita kollekcja historyczna kamieni rżniętych** należąca do księcia Marlborough, sprzedaną została przez licytację publiczną w Londynie. Zbiór ten na trzy dni przed sprzedażą był wystawiony na widok publiczny. W dzień sprzedaży zebrali się lubownicy i biegli z całego miasta. Punkt o godzinie 1-ej z południa licytujący oznajmił, że znakomity antykwarjusz Kasljani, zapytany pewnego razu przez księcia Marlborough, ile może kosztować jego zbiór, ocenił takowy na 35,000 funt. szterl. (875,000 fr.), i że zacznie licytację od tej cyfry. Po chwilowem milczeniu, p. Anjo, śród głośnych oklasków postąpił 43,750 funt. szterl. Ponieważ nikt więcej nie ofiarował, przeto kollekcja przy nim pozostała. Wkrótce potem krążyła wieść, że zbiór ten przeszedł w ręce p. Bromtow, z Betlesden-park, w Welfordshire.

—

* Podług doniesień **z wyspy Islandji, wybuch wulkanu** jaki tam miał miejsce niedawno, pokrył lawą i popiołem pola i łąki wschodniej części wyspy, na przestrzeni około 100 mil jeograficznych. Z tego powodu piszą do gazety *Dagbladet*, że 5-go czerwca, w dzień klęski, ranek był zupełnie taki jak zwykle, lecz o godzinie 9-ej, nagle nastała zupełna ciemność, tak iż żadna noc ciemniejszą być nie może. Zaraz potem dały się słyszeć nieprzerwane gromy piorunu z błyskawicą. Wiele kobiet sądziło, że nadszedł dzień ostatni, i z gorącą modlitwą polecały się Bogu. Potem nastała grobowa cisza. Przez cały czas, dopóki padał popiół, nie dostrzeżono żadnej zmiany w ciśnieniu barometrycznem. Nędza, w jaką wprawił wybuch wulkanu całą czwartą część wyspy, w której liczono do 5,000 ludności, jest tem dotkliwszą, że poprzednio okolica ta uważaną była za najbogatszą. Na korzyść dotkniętych klęską urządzone są składki.

Za Redaktora, **E. Wojewódzki.**

PRZEWODNIK WARSZAWSKI.

Warszawa dnia 9 (21) lipca.

Spostrzeżenia meteorologiczne dostrzeżone przez obserwatorjum warszawskie.

Dnia 5 (17) Lipca 1875 roku.

	Ciśnienie powietrza sprowadzone do 0°	Temper. pow. podług Celcjusza.	Wilgoć %	Kierunek wiatru.
g. 7	748.6	+ 19.0	84	pół.wschodni.
1	748.8	+ 23.9	72	pół.-wschodni.
9	748.0	+ 20.9	78	wschodni.

Widowiska.

WIELKI TEATR. —*Pojutrze*, w piątek, 11 (23) b. m., na korzyść dotkniętych powodzią w południowej Francji,— 1-y akt opery **Le Sabre de mon père**;—2-gi i 3-i akta opery **La fille de M-me Angôt**;—2-gi akt opery **Une noce aux Porcherons**,—przez artystów francuzkich.—Początek o godzinie 7 i pół.

TEATR LETNI W OGRODZIE SASKIM. — *Dziś*, we środę, krotochwila w 1 akcie, **Zięć pułkownika**;—1-y raz, komedja w 1 akcie, **Po balu**;— opera komiczno-mitologiczna **Piękna Galatea.** — Początek o godzinie 8-ej. — *Jutro*, we czwartek, opera **Pocztyljon z Lonjumeau.** — *Wczoraj*, było osób 495.

GABINET ZOOLOGICZNY (w gmachu uniwersytetu warszawskiego).—Otwarty **w niedziele** bezpłatnie.

WYSTAWA TOWARZYSTWA ZACHĘTY SZTUK PIĘKNYCH.— Otwarta *codziennie*, od godziny 10-ej rano do godziny 5-ej po południu, w gmachu obok kościoła św. Anny. —Wejście od osoby w dnie powszednie kop. 15; — w niedziele zaś i święta kop. 5.

DOLINA SZWAJCARSKA. — **Opera francuzka** pod dyrekcją panny Emilji *Keller*. — *Dziś*, we środę, opera w 3-ch aktach, **Le Sabre de mon père (Szpada mojego ojca).** — Początek o godzinie 8-ej wieczorem.—Cena miejsc: Loża na 4-ry osoby rs. 4 i kop. 5 na ubogich; krzesła: 1-go, 2, 3, 4, 5 i 6-go rzędu rs. 1 i kop. 5 na ubogich, 7-go, 8, 9, 10, 11 i 12 rzędu kop. 75 i k. 5 na ub., 13-go, 14, 15, 16, 17 i 18 rzędu kop. 50 i k. 5 na ub.; miejsce boczne numerowane kop. 50 i kop. 5 na ubogich; wejście do ogrodu kop. 25.

ELDORADO (przy ulicy Długiej N. 586).—**Towarzystwo artystów dramatycznych** pod dyrekcją Józefa *Texla*. —*Dziś*, we środę, operetka komiczna **Dzwonek**;— komedja **Zaręczyny Macochy.**— Początek o godzinie 8-ej wieczorem.

ALHAMBRA (przy ulicy Miodowej). — **Towarzystwo artystów dramatycznych** pod dyrekcją Anastazego *Trapszy*.—*Dziś*, we środę, komedja **Klucz Metelli**;—obrazek sceniczny **Na ulicy**; — operetta **Płaczka i Śmieszek**; — operetka **Załoga okrętu.**—Początek o godzinie 8-ej wieczorem.

TIVOLI (przy ulicy Królewskiej). — **Towarzystwo artystów dramatycznych** pod dyrekcją Juljana *Grabińskiego*. — *Dziś*, we środę, opera liryczna **Norma.**—Początek o godzinie 8-ej wieczorem.

ANTOKOL na PRADZE (obok zakładu zwanego pod „Rakiem). — **Towarzystwo artystów dramatycznych** pod dyrekcją Adama Jaworowskiego. — *Dziś*, we środę, dramat **Włóczęga**;— komedja **Czuła struna**;—komedja **Nic bez przyczyny.**— Początek o godzinie 8-ej wieczorem.

ALKAZAR (przy ulicy Królewskiej). — **Towarzystwo artystów niemieckich** pod dyrekcją von W. Bernack. — *Dziś*, we środę, komedja **Ultimo.**—Początek o godzinie 8-ej wieczorem.

Przyjmowanie chorych.

Profesorowie Warszawskiego Uniwersytetu, w prowadzonych przez siebie klinikach, udzielają chorym przychodnim pomocy lekarskiej bezpłatnie, w następujące dnie i godziny:

W chorobach chirurgicznych, codziennie od godziny 12 do 1, w szpitalu Ś-go Ducha. — Profesor *Girsztowt.*

W chorobach chirurgicznych, we środy i piątki od godziny 9 do 11, w szpitalu Dzieciątka Jezus. — Profesor *Kosiński.*

W chorobach wewnętrznych, codziennie od godziny 11 do 12, w szpitalu Świętego Ducha. — Profesor *Lambl.*

W chorobach wewnętrznych, we środy i piątki od godziny 12 do 1, w szpitalu Dzieciątka Jezus. — Profesor *Andrejew.*

W chorobach wenerycznych i skórnych nie wenerycznej natury, w piątki od godziny 11 do 12, oraz w cierpieniach gardła wenerycznej i nie wenerycznej natury, we wtorki od 11 do 12, w szpitalu Ś-go Łazarza. — Profesor *Trautvetter.*

W chorobach ocznych, w niedzielę, poniedziałki, wtorki, czwartki i soboty od godziny 1 do 2, oraz w środy i piątki, od godziny 12 do 1, w szpitalu Ś-go Ducha. — Docent *Wolfring.*

—

SZPITAL DZIECIĄTKA JEZUS.

Bezpłatna porada lekarska dla przychodzących chorych. Wejście przez drzwi główne od Wareckiego placu.

Choroby zewnętrzne w ogóle.

Dr *Orłowski* codziennie od 10 do 11 godziny rano.

Choroby organów moczo-płciowych:

We wtorki, czwartki i soboty od 11 do 11½ godziny przed południem.

Choroby wewnętrzne.

Dr *Pogorzelski* codziennie od 9 do 10 godziny rano.

—

Przyjmowanie chorych „W szpitalu świętego Rocha."

Codziennie od godziny 9-ej do 10-ej zrana, głównie zaś:

Choroby zewnętrzne—Dr *Stankiewicz*.

Choroby wewnętrzne—Dr *Obrębski*.

POCIĄGI NA DROGACH ŻELAZNYCH.

Warszawsko-Petersburgska.

Wychodzą (z Pragi).

Pociąg pasażerski o godz. 10 min. 23 rano.

Pociąg pocztowy o godzinie 11 minut 8 wieczór.

Przychodzą (na Pragę) o godz. 7 min. 53 wieczorem i o godz. 4 min. 8 rano.

Warszawsko-Wiedeńska.

Wychodzą z Warszawy:

Pociąg kurjerski (klasa 1 i 2) o godz. 7 min. 20 rano.

Pociąg osobowy (4-ry klasy) o godz. 11 min. 15 rano.

Pociąg osobowy (klasy 1, 2 i 3), o godz. 10 wieczorem.

Pociąg osobowo - miejscowy (4-ry klasy) o godz. 6 min. 5 po południu (dochodzi tylko do Petrokowa).

Do Łodzi wyjeżdża się z Warszawy pociągami: kurjerskim o godzinie 7 min. 20 z rana i osobowymi o godz. 11 min. 15 z rana i o godz. 10 wieczorem.

Przychodzą do Warszawy:

Kurjerski o godz. 8 min. 20 wieczorem.

Osobowy (4 klasy) o godz. 6 min. 20 po południu.

Osobowy (3 klasy), o godz. 7 min. 30 z rana.

Miejscowy (z Petrokowa) o godz. 10 z rana.

Warszawsko-Bydgoska.

Wychodzą z Warszawy:

Pociąg kurjerski (klasa 1 i 2) o godz. 3 min. 15 po południu.

Pociąg osobowy (4-ry klasy) o godz. 6 min. 35 rano.

Pociąg osobowo - miejscowy (4-ry klasy) o godz. 6 min. 5 po południu (tylko do Włocławska).

Przychodzą do Warszawy:

Kurjerski o godz. 2 min. 15 po południu.

Osobowy o godz. 10 min. 15 wieczorem.

Miejscowy o godz. 10 z rana.

Warszawsko-Terespolska.

Wychodzą (z Pragi):

Pociąg kurjerski (klasa 1 i 2) o godz. 9 min. 42 wieczorem.

Pociąg towarowo-osobowy (2 i 3 klasa) o godz. 7 min. 10 z rana.

Pociąg pocztowy, 3 klasy, o godz. 2 min. 8 po południu.

Przychodzą (na Pragę): o godz. 5 min. 58 z rana; o godz. 10 min. 46 wieczorem; i o godz. 2 min. 6 po południu.

* W dniu 8 (20) bież. mies. i r., chorych w 8miu cywilnych szpitalach: przybyło 37, wyzdrowiało 44, umarło 4, pozostało 1340 (mężczyzn 647, kobiet 693), z nich w szpitalu starozakonnych mężczyzn 110, kobiet 121.

Przyjechał: — Rzeczywisty radca stanu *Sewastjanow* z Kazania

Wyjechał: —Rzeczywisty radca stanu *Michałowski*, do Druskiennik.

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ

dnia 8 (20) Lipca 1875 roku.

Weksle.				Żądano Rs.	Żądano k.	Płacono R.	Płacono k.
Berlin	100	Tal.	2 m.	106	95	106	65
"	"	"	8 d.	106	72½	106	42½
Gdańsk	"	"	2 m.	—	—	—	—
Hamburg	300	B. Mk.	2 m.	—	—	—	—
Londyn	1 Ft.	Szter.	3 m.	7	24½	7	22½
"			kr. ter.	7	25½	7	23½
Paryż	300	Frank.	10 d.	86	70	86	40
"			"	86	70	86	40
Wiedeń	150	Zł. W. A.	2 m.	97	82½	96	87½
"		à vista		97	50		
Petersburg	100	Rsr.	3 m.	99	—	98	75
"			3 d.			100	
Moskwa	"	"	1 m.	—	—	—	—
Akcje i Obligacje Kolei Żelaznych.							
Akcje Głównego Towarzystwa Rosyjskiego dróg żelaznych rsr. 125				—		158	50
Obligacje Głów. Tow. Ros. dróg żelaznych po franków 2,000 za rs. 100				—		—	—
Akcje drogi żelaznej Warsz.-Wied. za sztukę				91	50	—	—
Obligacje drogi żelaz. Warsz.-Wied. po 500 fr.				—	—	—	—
Obligacje drogi żelaz. Warsz.-Wied. po 100 talarów za sztukę				—	—	—	—
Akcje drogi żelaznej Warsz.-Bydg. za rs. 100				75	—	74	—
Akcje " " po 500 rs.				—	—	79	—
Akcje drogi żelaznej Warsz.-Teresp. za rs. 100				118	75	117	75
Obligacje drogi żelaz. Warsz.-Terespolskiej				—	—	—	—
Akcje drogi żelaznej fabr. Łodzkiej rs. 100				101	—	100	—
Akcje banku handl. w Warszawie po 250 rs.				—	—	275	50
Akcje banku hand. War. IV Em. z wpłatą rs. 100				242	—	240	—
Akcje banku dyskontowego w Warszawie za sztukę rs. 250				—	—	—	—
Akcje banku handlowego w Łodzi po 250 rs.				—	—	—	—
Akcje Warsz. Towar. fabryk cukru za rs. 500				—	—	620	—
Akcje Tow. fab. cukru i rafin. Leonów rs. 250				—	—	—	—
" " " Józefów rs. 250				320	—	316	—
Akcje Tow. przem. zakł. mech. i górn. Lilpop, Rau i Löwenstein w Warsz. za rs. 1000				—	—	1500	—
Papiery Publiczne (bez wartości kuponów).							
Listy Zastawne III Okr. S. I. za rs. 100 d. szt.				96	70	96	40
" " " małe sztu.				96	70	96	40
Listy Zastawne III Okr. S. II. za rs. 100 d. szt.				96	70	96	40
" " " małe sztu [1]).				96	70	96	40
Listy Zastawne nowe z r. 1869 za rs. 100 d. szt. [2])				94	5	93	75
" " " małe sztu.				93	95	93	65
5% Listy Zastawne miasta Warszawy [3])				90	30	90	—
" " " II Serja				89	90	89	60
5% Listy Zastawne miasta Łodzi [4])				—	—	—	—
Listy likwidacyjne za rs. 100 [5])				81	90	81	60
" " " małe sztuki				81	85	81	55
5 pożyczka rosyjska Stiglitza z 1854 za rs. 100				—	—	—	—
Bilety Banku Ces. Ros. z r. 1860 za rs. 100				99	75	98	75
" " " 1861 "				99	75	98	75
" " " 1869 "				99	25	98	25
Metaliki Lutowe za rs. 100				—	—	—	—
" Sierpniowe za rs. 100				—	—	—	—
Rosyjska pożyczka prem. z 1864 rs. 100				221	—	—	—
" " " ditto ostęplowana				—	—	—	—
" " " 1866 rs. 100				223	—	—	—
" " " ditto ostęplowana				—	—	—	—
5% Listy Zastawne Rosyjskie				106	75	—	—

[1]) Wartość kuponu bieżącego od Listów Zastawnych rs. — k. 31 1/9.
[2]) Wartość kuponu od Listów Zastawnych nowych rs. — k. 38 8/9.
[3]) Wartość kuponu Listu Zastawnego m. Warszawy rs. 1 k. 51 7/18.
[4]) Wartość kuponu Listu Zastawnego m. Łodzi rs. 1 k. 11 1/9.
[5]) Wartość kuponu od Listów Likwidacyjnych rs. — k. 54 4/9.

OGŁOSZENIA RZĄDOWE — КАЗЕННЫЯ ОБЪЯВЛЕНІЯ.

OTWARCIE SPADKOWE. ОТКРЫТІЕ НАСЛѢДСТВЪ.

N. D. 4516. *Rejent Kancelarji Ziemiańskiej w Kaliszu.*

Po śmierci: 1. Konstantego Chrzanowskiego co do prawa jedenastoletniej dzierżawy dóbr Rowna z o-gu Sieradzkiego w Dz. III pod Nr. 28 wykazu zapisanego. 2. Pawła Tylińskiego cząstkowego współwłaściciela dóbr Witowa z o-gu Wartskiego. 3. Hanny Peretz współwierzycielki sum, rs. 975 i rs. 1680, w Dz. IV pod N. 2 i 3 wykazu, nieruchomości w Kaliszu pod Nr. 3 położonej zahypotekowanych i współwłaścicielki prawa Zastawu w Dz. III pod Nr. 1 i 2 wykazu tejże nieruchomości zamieszczonego. 4. Ludwiki z Radoszewskich Radoszewskiej wierzycielki sumy rs. 1500, z procentem w Dz. IV pod N. 2 wykazu dóbr Smiechów Krępa z okręgu Wartskiego zabezpieczonej. 5. Wilchelma Hertzog współwłaściciela dóbr Bugaj jak równie dóbr Wojcice Wielkie z o-gu Wartskiego 6 Jana i Antoniego braci Adamczewskich cząstkowych współwłaścicieli dóbr Rogale z powiatu Kaliskiego jako cywil nie zmarłych. 7. Gustawa Adolfa dwóch imion Handlę współwierzyciela sum rs. 585 i rs. 900 w Dziale IV ad 10 i 12 wykazu na nieruchomości miejskiej w Kaliszu pod N. 62, ubezpieczonych, otworzyły się spadki do uregulowania których wyznaczonym został termin na d. 7 (19) Stycznia 1876 r., w którym strony interesowane z prawami swemi do Kancelarji Ziemiańskiej podpisanego Rejenta zgłosić się winny.

Kalisz d. 20 Czerwca (2 Lipca) 1875 r.
Teofil Józef Kowalski.

N. D. 2034. *Rejent Kancelarji Ziemiańskiej w Lublinie.*

Z powodu śmierci:

1. Kazimierza Bychawskiego, i
2. Franciszka Bychawskiego, współwłaścicielach sumy rs. 375 na dobrach Tarnawka lit. G, w jurisdykcji Sądu Pokoju w Krasnostawie leżących, pod Nr. 6 działu IV hypotekowanej.
3. Stanisława Pióro, współwłaściciela sumy rs. 900 na nieruchomości w mieście Lublinie pod Nr. pol. 67/68 a hyp. 44 położonej, pod Nr. 19 działu IV ubezpieczonej.
4. Teofila hr. Suchodolskiego, właściciela dóbr Dorohuska, w okręgu Chołmskim położonych, oraz części prawa do pobierania procentów od sum: rs. 15,000, rs. 13,500, niemniej współwłaścicielu sum: rs. 570, rs. 47,550, rs. 2,250, rs. 2,250, rs. 450, rs. 1,050, rs. 1,665, rs. 1,335, rs. 2,250, rs. 1,500 i rs. 750 na dobrach Dorohusku hypotekowanych.
5. Marji z Dubartów Łobaczewskiej, właścicielki dóbr Obrowiec, w okręgu Hrubieszowskich leżących.
6. Antoniny Tokarskiej, współwierzycielki sumy rs. 675.
7. Majera Fruchtgartena, wierzyciela sumy rs. 82, i
8. Teofili-Tekli z Szleglów Percińskiej, właścicielki sumy rs. 1,760 kop. $96^2/_3$, wszystkich tych trzech sum na nieruchomości w mieście Lublinie pod Nr. pol. 29 a hyp. 24 leżącej, lokowanych.

Otwarte zostały spadki, do uregulowania których termin na dzień 18 (30) Października 1875 r. oznaczonym został.

Lublin d. 5 (17) Kwietnia 1875 r.
Teodor Kazimirski.

N. D. 2033. *Pisarz Kancelarji Ziemiańskiej w Lublinie.*

Po śmierci: 1. Karola Rościszewskiego mającego zabezpieczone prawo dziewięcioletniej dzierżawy dóbr Mazanowa pod jurisdykcją Sądu Pokoju w Kazimierzu. 2. Franciszka Niedziałkowskiego wierzyciela sumy rs. 4,564 na dobrach Kreżnicy Okrągłej A B C w powiecie Lubelskim. 3. Kaspra Lemieszek współwłaściciela części Ostrowa Szlacheckiego F, w powiecie Lubartowskim wszystkich w gubernji Lubelskiej położonych, otwarte są spadki do uregulowania których termin na dzień 17 (29) Października 1875 r. przed Pisarzem Kancelarji Ziemiańskiej w Lublinie jest wyznaczony.

Lublin d. 5 (17) Kwietnia 1875 r.
Michałowski.

N. D. 4519. *Pisarz Kancelarji Ziemiańskiej w Siedlcach.*

Podaje do wiadomości że po śmierci:

1. Dawida Lejbow cza Sohnschejn współwłaściciela nieruchomości w mieście Siedlcach pod N-rami policyjnemi 80 i 81 a N-mi hypotecznemi 76 i 77 oznaczonej.
2. Sruli Fajwlowicza i Zyśli Srulowej małżonków Ejzenberg, właścicieli nieruchomości w mieście Siedlcach pod Nr. pol. 279 lit. A B a hypotecznym 285 położonej.
3. Basi z Jasnogorów zamężnej Szyjowej Efroimowiczowej Ryżowej vel Rozen, wierzycielki sumy rs. 135 pod Nr. 7 Działu IV wykazu hypotecznego nieruchomości Nr. policyjnym dawnym 249, a teraźniejszym 233, zaś Nr. hypotecznym 251 oznaczonej do której przywiązane jest, ścieśnienie pod Nr. 4 Dz. III ujawnione, odkryte zostały spadki, wzywam więc interesowanych, aby z prawami swemi, na dzień 8 (20) Stycznia 1876 r. jako terminie do regulacji oznaczonym, przedemną Pisarzem Kancelarji Ziemiańskiej stawili się, a to pod prekluzją.

Siedlce d. 27 Czerwca (11 Lipca) 1875 r.
Szpadkowski.

N. D. 2028. *Rejent Kancelarji Ziemiańskiej w Kielcach.*

Ogłasza, iż do regulacji spadków po śmierci:

1. a) Jakóba Bednarskiego, b) Franciszka Bednarskiego, c) Marcina Bednarskiego, d) Wincentego Bednarskiego, e) Florjana Bednarskiego, f) Teresy z Sobierajskich Bednarskiej, g) Marjanny z Bednarskich Łącznej, wszystkich jako współwłaścicielach nieruchomości miejskiej w Kielcach Nr. pol. 178 hyp. 15 oznaczonej.
2. Maksymiljana Turskiego, właściciela dóbr ziemskich Komorniki w okr. Sąd. Kieleckim, gubernji Kieleckiej położonych.
3. Karola Godefroi, wierzyciela sumy rs. 20,745 na dobrach Zborowie z okr. Sąd. Stopnickiego, w dz. IV wykazu hyp. pod Nr. 3 zabezpieczonej.

Termin na dzień 18 (30) Października b. r. w kancelarji mej jest wyznaczony.

Kielce d. 29 Marca (10 Kwietnia) 1875 r.
Grzegórz Juszyński.

N. D. 4517. *Rejent Kancelarji Ziemiańskiej w Kielcach.*

Zawiadamia, iż po śmierci Adama Liberek właściciela sumy rs. 1,292 kop. 40 z procentem i kosztów procesu rs. 22 kop. 10 na dobrach Rachwałowice z okręgu Skalbmierskiego w Dziale IV pod Nr. 37 wykazu zachipotekowanych, otworzył się spadek do uregulowania którego termin przekluzyjny na d. 4 (16) Lutego 1876 r. w Kancelarji swej wyznacza.

Kielce d. 2 (14) Lipca 1875 r.
Stanisław Makowski.

N. D. 4518. *Pisarz Sądu Pokoju w Olkuszu.*

Z Powodu zaszłej śmierci:

1. Kazimiery z Matakiewiczów Komornickiej, wierzycielki sumy rubli srebrem dziewięćset siedmdziesiąt pięć na nieruchomości w mieście Olkuszu pod Numerem policyjnym 108 położonej.
2. Wincentego Nieprskiego, wierzyciela sumy rubli srebrem tysiąc na nieruchomości w mieście Olkuszu pod Nr. policyjnym 87 położonej.
3. Szlamy Rajzman wierzyciela sumy rubli srebrem tysiąc na nieruchomości w mieście Olkuszu pod Nr. pol. 19, 24 położonej zabezpieczonych, toczy się postępowanie spadkowe, do uregulowania którego termin na dzień 19 (31) Stycznia 1876 r. wyznacza się.

Olkusz d. 2 (14) Lipca 1875 r.
Dębski.

LICYTACJE. — ТОРГИ.

N. D. 4428. *Zarząd XI Okręgu Komunikacji.*

Podaje do powszechnej wiadomości, że dnia 31 Lipca (12 Sierpnia) 1875 roku, o godzinie 12 z południa, odbytą zostanie w Ogólnem Zebraniu Zarządu i jednocześnie w Zarządzie powiatowym Łowickim, powtórna licytacja in plus, a 4 (16) Sierpnia tegoż roku, równ eż o godzinie 12 z południa przetarg, na wydzierżawienie od dnia 1 (13) Stycznia 1876 r. do dnia 1 (13) Stycznia 1879 r. poboru przy dwóch mostach taryfowych na rzece Bzurze, pod miastem Łowiczem, poczynając od sumy rsr. 860 rocznie, wpływającej do Skarbu na zasadzie dotychczasowego kontraktu.

Mający chęć przystąpienia do licytacji powinni, przy odpowiednich podaniach, napisanym na papierze stemplowym ceny właściwej, złożyć świadectwo na handel i kaucję wyrównywającą połowie rocznej sumy dzierżawnej, a mianowicie rsr. 430, i prócz tego na koszta ogłoszenia licytacji gotowizną rsr. 40.

Kaucja może być złożoną w gotowiźnie lub papierach procentowych po kursie oznaczonym przez Ministerstwo Finansów.

Licytanci mogą codziennie, z wyłączeniem dni świątecznych i galowych od godzinzy 9-ej z rana do 3 po południu, przeglądać i kopiować warunki licytacyjne w biurze Zarządu XI Okręgu Komunikacji i w Zarządzie powiatowym Łowickim.

Warszawa d 3 (15) Lipca 1875 r.
Za Naczelnika Okręgu,
Inżenier, Rzeczywisty
Radca Stanu, Wasilewski.
Naczelnik Wydziału, Stępiński.
1—3 Buchalter, Brześciański.

N. D. 4185. *Zarząd Instytutu Gospodarstwa Wiejskiego i Leśnictwa w Nowej Aleksandrji.*

Podaje do wiadomości, że w dniu 24 Lipca (5 Sierpnia) r. b. o godzinie 11 rano, odbywać się będzie w tymże Zarządzie licytacja in minus, na wykonanie reperacji w zabudowaniach tegoż Instytutu od sumy rs. 795 kop. 30.

Mający chęć podjąć się wykonania powyższych robót, obowiązani są przed oznaczonym terminem przedstawić Zarządowi Instytutu deklaracje opieczętowaną podług formy poniżej pomieszczonej wraz z kaucją rs. 80, która nieutrzymującemu się na licytacji będzie natychmiast zwróconą.

Deklaracje przedstawione po upływie oznaczonego terminu licytacyjnego jak również nie napisane podług formy nie będą przyjęte.

Warunki tej licytacji mogą być przejrzane w Kancelarji Instytutu codziennie oprócz dni świątecznych i galowych od godziny 9 rano do 2 po południu.

Wzór do deklaracji.

Вслѣдствіе объявленія Института Сельскаго Хозяйства и Лѣсоводства отъ 20-го Іюня с. г. я ниже подписавшійся желаю взять на себя обязанность произвести ремонтныя работы въ зданіи Института Сельскаго Хозяйства и Лѣсоводства въ Ново-Александріи за сумму рублей (прописать сумму словами) подчиняясь всѣмъ условіямъ изложеннымъ въ торговыхъ кондиціяхъ и утвержденной смѣтѣ.

Залогъ въ количествѣ 80 рублей при семъ прилагаю.

Настоящее объявленіе писано (въ такомъ то городѣ или деревнѣ, такого то числа мѣсяца и года, за симъ подписаться по имени и прозванію, и указать мѣсто жительства.

Ново-Александрія 20 Іюня 1875 г.

N. D. 4496.

Zarządzający Gimnazjum IV żeńskim przy ulicy Miodowej.

Podaje niniejszem do publicznej wiadomości iż w dniu 15 (27) Lipca o godzinie 11 z rana w kancelarji Gimnazjum IV żeńskiego przy ulicy Miodowej, odbędzie się licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje na entrepryzę restauracji gmachu szkolnego na sumę rs. 1800 anszlagiem oznaczonej.

Każdy zatem mający chęć podjęcia się tych robót winien złożyć na imię Zarządzającego Gimnazjum najpóźniej do godziny 10 z rana w terminie wyżej oznaczonym opieczętowaną deklarację na stęplu ceny kop. 30 bez skrobań i poprawek, podług zamieszczonego niżej wzoru z wykonaniem w onej procentu jaki odstąpić zamyśla. Przy tejże deklaracji dołączyć należy wadium w ilości rsr. 300 (trzysta) lub też kwit Kasy Gubernjalnej na złożone w tym celu pieniądze.

Warunki licytacyjne, plan i kosztorys przejrzane być mogą każdodziennie w Kancelarji Gimnazjum od godziny 10 z rana do 4 po południu z wyjątkiem dni świątecznych.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia w Dzienniku Warszawskim z dnia . . . . za № . . . . składam niniejszą deklarację, iż obowiązuje się wykonać roboty w gmachu Gimnazjum IV żeńskiego przy ulicy Miodowej, odstępując od ogólnej sumy (tu wypisać wyraźnie procent jaki ma być odstąpiony) poddając się zarazem wszelkim obowiązkom i zakreśleniom w warunkach licytacyjnych objętym, które w zupełności mi są znane i te w zupełności przyjmuję. Przytem dołączam jako wadium rs. 300 wyraźnie trzysta (lub kwit kasy Gubernjalnej Warszawskiej na rs. 300. Stałe moje zamieszkanie w . . . . przy ulicy . . . . . . pod № . . . . pisałem dnia . . . . 1875 r.

(podpisać wyraźnie imię i nazwisko.)

Warszawa d. 7 Lipca 1875 r.

N. D. 4495.

Naczelnik Powiatu Kolskiego.

Niniejszym poszukuje zaginionego świadectwa Banku Polskiego, wydanego na imię Marcelego Spytkowskiego w 1869 r. za Nr. 15,353, na sumę dwieście rubli srebrem w listach likwidacyjnych z dwunastu kuponami, które były przez tegoż złożone jako kaucya na dzierżawę poparafilnego majątku Lubotyń, na perjod od 1 (13) Lipca 1866 r. po takąż datę 1869 r. Po upływie 6 miesięcznego terminu od pierwszej publikacji w pismach, zarządzone zostanie wydanie tej kaucji depozytorowi.

Koło d. 4 Lipca 1875 r.
Naczelnik powiatu . . . . .
Referent A. Baliński.

N. D. 4514. *Pisarz Trybunału Cywilnego w Warszawie.*

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Dawida Natansohn kupca, w Warszawie pod Nr. 2191b zamieszkałego, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Józefa Kirszrot Adwokata przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego, w Warszawie pod Nr. 663/4/5 przy ulicy Leszno zamieszkałego, obrane mającego, w poszukiwaniu sumy rs. 12,000 z procentem 5% od d. 15 (27) Listopada 1874 r. i kosztów od Lejby Sylberstejn właściciela nieruchomości w Warszawie pod Nr. 1023b położonej, tamże zamieszkałego, protokółem Władysława Karwowskiego Komornika przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, w Warszawie d. 3 (15) Marca 1875 r. sporządzonym, w drodze sądowej przymuszonego wywłaszczenia, zajętą i zaaresztowaną została,

NIERUCHOMOŚĆ

w Warszawie przy ulicy Grzybowskiej pod № 1023b. na gruncie emfiteutycznym z którego opłaca się czynszu rocznie rs. 3 kop. 78, pod jurisdykcją Sądu Pokoju Wydziału II w Warszawie, w parafji S-go Andrzeja, w cyrkule VII Wolski zwanym położona, prawem własności do egzekwowanego dłużnika Lejby Sylberstejn należąca, zaś w posiadaniu dzierżawnem Hersza Lindelfeld na lat 2 poczynając od d. 1 Lipca n. s. 1874 r. do tegoż dnia i miesiąca 1876 r. za czynsz rocznie rs. 3,000 stosownie do aktu w d. 17 (29) Maja 1874 r. przed Wichrowskim Rejentem zeznanego, zostająca, poszukiwaną wierzytelnością hypotecznie obciążona, przybliżonej rozległości około łokci 4601 obejmująca.

Na gruncie tej nieruchomości są następujące zabudowania:

1. Dom frontowy dwupiętrowy masiv murowany blachą kryty, 7 kominów murowanych mający.
2. Oficyna masiv murowana blachą kryta, jeden komin murowany mająca.
3. Oficyna murowana blachą kryta z kominem murowanym.
4. Przystawka mała blachą kryta.
5. Oficyna masiv murowana blachą kryta o jednym kominie murowanym.
6. Oficyna murowana blachą kryta.
7. Przystawka mała blachą kryta.
8. Oficyna parterowa w połowie murowana, w połowie drewniana, dachówką karpiówką kryta, 4 kominy murowane mająca.
9. Podwórko brukowane.
10. Zabudowanie drewniane w słupy gontem kryte, po za którem jest urządzony śmietnik a za tym śmietnikiem jest urządzonych 6 kloak o 6-iu sedesach, w takiejże samej sionce znajduje się 47 komórek.
11. Komórka mała z desek, deskami obita.
12. Zabudowanie z desek deskami kryte, stanowiące 7 komórek.
13. Ogródek z trzech stron sztachetami drewnianemi otoczony, z czwartej zaś dotyka parkan sąsiedniej nieruchomości w którym jest drewek owocowych i akacji około sztuk 40 i kilka krzaków.
14. Oficyna 3-y piętrowa masiv murowana, blachą kryta 4 kominy murowane mająca.
15. Podwórze brukowane.
16. Studnia czyli pompa drzewem cembrowana z korbą żelazną.
17. Komórka drewniana gontem kryta.

W nieruchomości tej jest 26 lokatorów z imion, nazwisk oraz ceny ilości najmu uiszczających, w akcie zajęcia wymienionych.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętej i zaaresztowanej nieruchomości, znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą kierującego Józefa Kirszrot Adwokata przy Sądzie Apelacyjnym Król. Polskiego, w Warszawie pod № 663/4/5 zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży, w Kancelarji Trybunału tutejszego w Wydziale I złożone, przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopjach doręczono:

1. JW. Kalikstowi Witkowskiemu Prezydentowi miasta Warszawy, w Warszawie pod Nr. 462/3 urzędującemu, na ręce Aleksandra Styczyńskiego Urzędnika tegoż Magistratu.
2. Janowi Swieszewskiemu Pisarzowi Sądu Pokoju Wydziału II w Warszawie, w Warszawie pod № 790 urzędującemu, na ręce własne.

Obudwom d. 5 (17) Marca 1875 r.

Wniesiono do księgi wieczystej powyż zajętej nieruchomości w Warszawie dnia 5 (17) Marca 1875 r., a w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w Kancelarji Trybunału tutejszego na ten cel utrzymywanej wpisanem zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży, odbędzie się na jawnem posiedzeniu Trybunału Cywilnego w Warszawie, w Wydziale I-ym, w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej pod Nr. 549 o godzinie 10 z rana, d. 8 (20) Maja 1875 r.

Sprzedażą kierować będzie Józef Kirszrot Adwokat przy Sądzie Apel. Król. Pols., którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa d. 19 (31) Marca 1875 r.
R. Linowski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego w Warszawie, dnia 19 (31) Marca 1875 r.

R. Linowski.

Po odbyciu w dniach 8 (20) Maja, 22 Maja (3 Czerwca) i 5 (17) Czerwca 1875 r. trzech publikacji zbioru objaśnień i warunków licytacyjnych nieruchomości w Warszawie pod N. 1023b położonej, Trybunał wyrokiem w dniu 5 (17) Czerwca r. b. wydanym, termin do przygotowawczego przysądzenia rzeczonej nieruchomości na dzień 30 Czerwca (12 Lipca) 1857 r. godzinę 10 rano wyznaczył, w którym to terminie licytacja zaczynać się będzie od sumy rs. 10,000 jaką popierający sprzedaż postępuje.

Warszawa d. 5 (17) Czerwca 1875 r.
R. Linowski

Po odbyciu w terminie powyższym przygotowawczego przysądzenia w którym nieruchomość № 1023b w Warszawie położona, przygotowawczo popierającemu sprzedaż Adwokatowi Józefowi Kirszrotowi za sumę rs. 10,000 przysądzoną została, Trybunał Cywilny w Warszawie wyrokiem w dniu 30 Czerwca (12 Lipca) 1875 r. wydanym, termin do ostatecznego przysądzenia sprzedaży rzeczonej nieruchomości, na dzień 5 (17) Września 1875 r. godzinę 10 rano wyznaczył, który to termin odbędzie się na jawnej audjencji Trybunału Cywilnego w Warszawie pod Nr. 549 urzędującego.

Licytacja zaczynać się będzie od ⅔ części szacunku taksą biegłych wykryć się mającego.

Vadium wymaganem jest suma rs. 3,000.

Warszawa d. 30 Czerwca (12 Lipca) 1875 r.
R. Linowski.

N. D. 4491. *Pisarz Trybunału Cywilnego w Siedlcach.*

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni: iż na żądanie Szlamy Goldberga handlującego w Warszawie pod № 1098 b, zamieszkałego, zaś zamieszkanie prawne u swego Obrońcy Romualda Dzieszuka Patrona przy Trybunale Cywilnym w mieście Gubernialnem Siedlcach zamieszkałego, obrane mającego, w poszukiwaniu sum rs. 3750 i rs. 300 z procentem od 1 Stycznia 1874 r. od Mikołaja Gorskiego właściciela niżej wymienionych dóbr należnych, protokółem Ignacego Rabek Komornika Sądowego przy Trybunale Cywilnym w Siedlcach w d. 13 (25) i 14 (26) Stycznia 1875 r. sporządzonym, w drodze przymuszonego wywłaszczenia zajęte i zaaresztowane zostały

DOBRA ZIEMSKIE

WIERZCHOWINY i WÓLKA SIEMIEŃSKA

z przyległościami i przynależytościami, w gminie Siemień, jurisdykcji Sądu Radińskiego, p-cie Radińskim Gubernji Siedleckiej położone, do własności Mikołaja Gorskiego, w tychże dobrach zamieszkałego, należące i w jego posiadaniu zostające, składające się;

1. z Folwarku Wierzchowiny, z powierzchnią lesistą, z osadą Dworską w gruntach ornych łąkach i zaroślach pod nazwą Łubka z Młynem wodnym, tamże będącym.

2. z Folwarku Wólka Siemieńska, w dobrach zajmujących się głównego, z powierzchnią gruntów ornych, łąk i pastwisk i zarośli, w małej ilości lasu, z zabudowaniami folwarcznemi i rezydencją właściciela, obudwu przyległych i z sobą stykających się, obadwa folwarki zawierają ogólnej powierzchni razem mor 1443 pr. 110 czyli włók 48 mor. 3 pr. 110 miary nowopolskiej, a to po otrąceniu sprzedanych gruntów kolonistom i oddanych włościanom, to jest, tyle ile obecny właściciel Mikołaj Górski posiada, a w szczególności:

A. FOLWARK WIERZCHOWINY Z OSADĄ ŁUBKA, ZAWIERA ZIEMI.

a) w gruntach ornych klasy I, II i III, żytnich w równych częściach mor. 87 pr. 193.

b) w łąkach gruntowych mor. 20 pr. 100. c. w lasach mor. 733 pr. 59, d. w zaroślach mor. 29 pr. 258, e. w bagnach morgów 10 pr. 100, f. staw i inne miejsca wodą zalewane mor. 3, pr. 234, g. w granicach, drogach i rowach mor. 9 pr. 80, h. pod zabudowaniami pr. 31, razem mor. 864 pr. 155.

Folwark Wólka Siemieńska Zawiera Ziemi.

a. w gruntach ornych klasy I, II, III, żytniej mor. 331 pr. 10, b. w łąkach jednokośnych mor. 17 pr. 36, c. w łąkach dwukośnych mor. 141 pr. 280, d. w pastwiskach górnych mor. 7 pr. 70, e. w ogrodach warzywnych klasy II mor. 3 pr. 295, f. pod zabudowaniami pr. 120, g. w stawach zarybionych i wodach mor. 10 pr. 50, h. w zaroślach mor. 10 i w drogach, nieużytkach i bagnach mor. 56 pr. 294, razem mor. 578 pr. 255.

Folwark Wierzchowiny z osadą Łubka, graniczą od wschodu z dobrami Siemień, od południa Ostrówek, od zachodu Czemierniki, od północy z dobrami Wólka Siemieńska, zaś folwark Wólka Siemieńska graniczy od wschodu z dobrami Siemień, od południa z folwarkiem Wierzchowiny, od zachodu z tymże folwarkiem osadą Łubka, od północy z wsią Jeziorami.

Zabudowania są następujące:

w Folwarku Wierzchowiny, egzystowała karczma we wsi, która rozebraną została, jest tylko po niej plac.

w Osadzie Łubka.

1. Dom z drzewa pod słomą, obok przystawiona kuczka z desek. 2. Dom z drewa pod słomą. 3. Zabudowania gospodarskie z drzewa pod słomą w okólnik postawione z bramą i furtką zawierające w sobie stodołę z małym spichlerkiem i dwie obór ek z przegródkami, inwentarz, powyższe zabudowania zostają w dzierżawnem posiadaniu SSrów: Icka Wajnsztejn jako to: Tyły Wajnsztejn wdowy, Chamy Nirenberg, Raski v. Rywy Szuszyk, Małki Tenebaum, Lei z Wajnsztejnów Szuszyk i Estery Wainsztein. 4. Młyn wodny z drzewa pod gontem o dwóch kołach i gankach, wewnątrz którego znajduje się mieszkanie o trzech oknach ze śluzami. 5. Stodoła do młyna należąca z chlewkiem przy niej postawionym, z drzewa pod słomą, rzeczony młyn należał do dzierżawy Icka Wainsztejna z osadą Łubka, lecz ponieważ zgorzał, dzierżawa ustała, następnie Emilja Górska Mikołaja Gorskiego żona bez asystencji męża, całą osadę Łubka z prawem postawienia młyna sprzedać miała Aleksandrowi Cierpińskiemu, lecz umowa ta uległa zmianie, Cierpiński pozostał przy młynie i stodole, z dodaniem mu kilkunastu mórg gruntu, a reszta osady wraca do Górskiego posiadanie to jako bez tytułu uważa się za żadne, ogrodzenia przy zabudowaniach i ogrodach z żerdzi w koły.

w Folwarku Wólce Siemieńskiej.

6. Dom przez właściciela Górskiego zamieszkały z drzewa pod gontem, obok którego przy stawie, studnia zdrojowa drzewem ocembrowana z krypą. 7. Kloaka z drzewa pod gontem. 8. Piwnica w ziemi z drzewa deskami nakryta. 9. Chlewek z dylików pod słomą o sześciu drzwiach i tylu przedziałach. 10. Stajnia z wozownią i spichrzem z drzewa pod jednym dachem, gontami pobita. 11. Stodoła z drzewa pod słomą z okapami z gontów wewnątrz ze spichlerkiem, w tejże stodole umieszczona jest młocarnia dolna o sile dwóch koni, z sieczkarnią o dwóch rzezakach, oraz młynek z rafką i półkorcówką dębową. 12. Obora z drzewa pod słomą, przy wsi. 13. Dom czworak z drzewa pod gontem. 14. Dom takiż pod słomą z okapami z gontów, obok obudwóch są małe chlewki za wsią. 15. Karczma z drzewa, z wystawą słomą pokryta, z izbą szynkową i alkierzem z sienią zajezdną i bramami, przy niej studnia drzewem ocembrowana.

Obszerniejszy opis dóbr, inwentarzy i zasiewów znajduje się w akcie zajęcia i zamieszczony będzie w zbiorze objaśnień i warunków licytacyjnych.

Zajęcie powyższe doręczone zostało Wójtowi gminy Siemień Wincentemu Sawickiemu i Pisarzowi Sądu Pokoju w Radinie Władysławowi Borkowskiemu do rąk ich własnych.

Sprzedażą dyryguje Romuald Dzieszuk Patron w mieście gubernialnem Siedlcach zamieszkały.

Siedlce d. 20 Lutego (4 Marca) 1875 r.

Wywieszono na tablicy w izbie audjencjonalnej Trybunału Cywilnego w Siedlcach.

Siedlce d. 20 Lutego (4 Marca) 1875 r.
Stanisław Krzeczkowski.

Z powodu unieważnienia przez Trybunał formalności po zajęciu uskutecznionych, powyższe zajęcie powtórnie wniesione zostało do ksiąg hypotecznych dóbr zajętych Wierzchowiny i Wólka Siemieńska w dniu 18 (30) Czerwca 1875 r. a wpisane do księgi zaaresztowań w kancelarji Pisarza Trybunału w Siedlcach będącej w dniu 19 Czerwca (1 Lipca) 1875 r.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków licytacyjnych, odbędzie się na audjencji Trybunału Cywilnego w Siedlcach w dniu 31 Lipca (12 Sierpnia) 1875 r. o godzinie 10 rano.

Siedlce d. 19 Czerwca (1 Lipca) 1875 r.
Stanisław Krzeczkowski, Pisarz Trybunału.

N. D. 4515.

Podpisany Patron przy Trybunale Cywilnym w Warszawie pod Nr. 1774 zamieszkały zawiadamia i ogłasza: iż na mocy wyroków Trybunału Cywilnego w Warszawie, pierwszego z dnia 6 (18) Lipca 1874 r. ocznie pomiędzy Konstancją z Brzezińskich Dąbrowską po Edwardzie Dąbrowskim pozostałą wdową, w imieniu własnem działającą w osadzie Karczew Powiecie Nowo Mińskim Gubernji Warszawskiej, oraz opieką jej dwóch synów z niegdy Edwardem Dąbrowskim spłodzonych złożoną z osób:

a) Tejże Konstancji z Brzezińskich Dąbrowskiej wdowy matki i głównej opiekunki.

b) Franciszka Barcickiego obywatela przydanego. i

c) Bronisława Malinowskiego obywatela szczególnego ad hoc opiekunów, występującemi powodami przez niegdy Konstantego Grzybowskiego Patrona stawającym, z jednej, a 1º Teofilą z Obrębskich po Józefie Dąbrowskim pozostałą wdową, obecnie Franciszka Rożyckiego żoną czyli obojgiem małżonkami Rożyckiemi obywatelami we wsi Kobierne Powiecie Nowo-Mińskim Gubernji Warszawskiej, 2º Wandą z Dąbrowskich Złotnicką Antoniego Złotnickiego aptekarza żoną w asystencji męża czyniącą, czyli obojgiem małżonkami Złotnickiemi w mieście powiatowem Mińsku, 3º Teofilą Józefą dwóch imion z Dąbrowskich 1º voto Kozłowską teraz Brawermanową Adama Brawermana obywatela żoną, przy asystencji męża czyniącą czyli obojgiem małżonkami Brawerma nami w Warszawie pod Nr. 321, 4º Opieką nieletnich Michała i Eugeniusza Dąbrowskich po Józefie Dąbrowskim z Teofilą z Obrębskich spłodzonych i pozostałych dzieci, złożoną z osób:

a) Józefa Sobańskiego obywatela jako głównego.

b) Stanisława Osińskiego emeryta przydanego opiekuna,

c) Antoniego Złotnickiego aptekarza ad hoc dodanego, opiekunów w Mińsku Powiecie Nowo-Mińskim Gubernji Warszawskiej zamieszkałych, 5º Alexandra z Dąbrowskich Zbikowska Józefa Zbikowskiego ekonoma żona w asystencji męża czyniąca, czyli obojgiem małżonkami Zbikowskiemi w osadzie Okuniew Powiecie Radzymińskim Gubernji Warszawskiej zamieszkałymi, pozwanymi przez Marcelego Pawłowskiego Adwokata stawającymi, z drugiej strony, zapadłego dział majątku po niegdy Józefie Dąbrowskim pozostałego i sprzedaż nieruchomości Nr. 67 hypotecznym a policyjnym Nr. 92, oznaczonej w mieście Nowo Mińsku Okręgu Nowo-Mińskim, Powiecie Nowo-Mińskim, Gubernji Warszawskiej położonej, nakazującego, do udzielenia opinji o niepodzielności w naturze, takowej oszacowania biegłych mianującego, oraz drugiego wyroku tegoż Trybunału z dnia 14 (23) Października 1874 r. ocznie pomiędzy temi samemi stronami zapadłego, opinję o niepodzielności zatwierdzającego, wystawioną zostaje na sprzedaż w drodze działów przez publiczną licytację

NIERUCHOMOŚĆ

w mieście Mińsku Okręgu Nowo-Mińskim Gubernji Warszawskiej, parafji w mieście Nowo Mińsku położona, graniczące: od wschodu z ulicą Nadrzeczną, na południe z ulicą Karczewską, na zachód z gruntami Sukcesorów Stanisława Asman, na północ z kanałem miejskim.

Nieruchomość tę składają następne zabudowania: a) Dom frontowy, b) Przystawka, c) Oficyna, d) stajnia i wozownia, e) Chlew, f) Obórka, g) Chlew 2 gi, h) Wychodek, i) Wychodek 2-gi, k) Parkan, l) Płoty, wszystko drewniane. Grunt pod zabudowaniem i ogrodem obejmuje łokc. 13,673, z którego opłaca się corocznie czynszu rs. 3.

Do odbycia sprzedaży delegowany jest W. Kazimierz Szreder Asesor Trybunału Cywilnego w Warszawie, przed którym w dniu 11 (23) Grudnia 1874 r. o godzinie $9^3/_4$ rano odbyła się pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków licytacyjnych, a w dniu 3 (15) Lutego 1875 r. o godzinie $1^1/_2$ po południu odbyła się druga publikacja i zarazem przygotowawcze przysądzenie rzeczonej nieruchomości.

Zbiór objaśnień i warunki sprzedaży przejrzane być mogą w Kancelarji W. Pisarza Trybunału Cywilnego Wydziału I w Warszawie pod Nr. 549 urzędującego i u podpisanego Patrona w Warszawie pod Nr. 1774 zamieszkałego, sprzedaż nieruchomości w mowie będącej imieniem powodów w miejsce niegdy Konstantego Grzybowskiego Patrona popierającego.

Licytacja Nieruchomości tej zacznie się od sumy rs. 2,573 kop. 55 jako szacunku taksą biegłych wykrytego.

Vadium rs 750 w gotowiźnie złożyć należy.

Gadziński, Patron.

Gdy termin do ostatecznego przysądzenia Nieruchomości powyższej, na dzień 24 Lutego (8 Marca) r. b. i 16 (28) Kwietnia r. b. wyznaczone, w których licytacja w terminie I-szym od sumy rs. 2,573 kop. 55, a w terminie 2-gim od sumy rs. 1930 kop. $16^3/_4$ jako zniżonego szacunku rozpoczynała się, spełzła bezskutecznie dla braku licytantów. Delegowany Asesor nowy termin do ostatecznego przysądzenia tejże Nieruchomości na dzień 24 Lipca (5 Sierpnia) r. b. godzinę 2 z południa wyznaczył, który odbędzie się w miejscu posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie pod Nr. 549 przy ulicy Długiej urzędującego w Wydziale I-m, poczynając licytację od sumy rs. 1930 kop. $16^3/_4$ jako zniżonego szacunku

Gadziński, Patron.

N. C. 4522.

Podpisany Patron przy Trybunale Cywilnym w Warszawie w temże mieście pod Nr. 545 zamieszkały, na żądanie Michla Wildman sprzedaż w drodze działów dóbr ziemskich Skargów, w powiecie Grójeckim położonych, popierający, zawiadamia i ogłasza, iż z mocy dwóch wyroków Trybunału Cywilnego w Warszawie z dnia 10 (22) Kwietnia 1875 r. i 13 (25) Maja 1875 r., sprzedane zostaną przez publiczną licytację w Trybunale Cywilnym w Warszawie odbyć się mającą;

DOBRA ZIEMSKIE

Skargów, w gubernji Warszawskiej w p-cie i o-gu Grójeckim położone, rozległości około dziewięciu włók miary nowopolskiej mające, a w szczególności: w gruntach ornych morgów 251, w łąkach morgów 13 w ogrodzie mórg 1, pod budynkami oraz w wygonach i nieużytkach morgów 5.

Wyroki dział nakazujące zapadły między Michlem Wildman handlującym, w dobrach Skargowie, pod jurisdykcją Sądu Pokoju w Grójcu zamieszkałym, przez Xawerego Tatarkiewicza Patrona stawającym, z jednej, a Chaimem Wildman handlującym, w mieście Grójcu zamieszkałym, i Marję z Frydma nów Goldberg, Fiszla Goldberg handlującego małżonkę, w asystencji i za upoważnieniem męża działającą, czyli obojgiem małż. Goldberg, w dobrach Skargowie zamieszkałymi, Ludwika Skrzyńskiego Patrona za Obrońcę mającymi, tudzież Janklem vel Jakóbem Frydman handlującym, w dobrach Skargowie zamieszkałym, Bronisława Kozaneckiego Patrona za Obrońcę mającym, z drugiej strony

Na gruncie sprzedawanych dóbr, znajdują się następujące zabudowania: dom mieszkalny, oficyna, wozownia, dwie kuczki, dwa domy, czworaki, chlewy, kloaka, spichrz, studnia, obora, wołownia, dwie stajnie, spichrz, stodoła; znajduje się także wiatrak z drzewa o dwóch kondygnacjach i jednym werku młyńskiem, będący obecnie w dzierżawnem posiadaniu Joska Grünberg, którego dzierżawa expiruje d. 1 Lipca n. s. 1876 r.

Do odbycia sprzedaży delegowany jest W. Kozłowski Asesor Trybunału i przed nim w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie Wydziału IV pod Nr. 549 odbyła się w d. 26 Maja (7 Czerwca) 1875 r. I-sza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży, a w d. 7 (19) Lipca 1875 r. o godzinie 10 rano odbędzie się druga publikacja a zarazem przygotowawcze przysądzenie.

Licytacja zacznie się od sumy rs. 16350 jako szacunku taksą biegłych ustanowionego.

Zbiór objaśnień i warunki przedaży przejrzane być mogą w Kancelarji Pisarza Trybunału i u podpisanego Obrońcy.

Warszawa d. 26 Maja (7 Czerw.) 1875 r.
Ksawery Tatarkiewicz, Patron.

Następnie po odbyciu w dniu 7 (19) Lipca 1875 r. drugiej publikacji zbioru objaśnień i warunków a zarazem przygotowawczego przysądzenia, termin do ostatecznego przysądzenia dóbr ziemskich Skargów, na dzień 28 Lipca (9 Sierpnia) 1875 r. godzinę $1^3/_4$ z południa wyznaczony został.

Licytacja zacznie się od sumy wyżej wymienionej rs. 16,350.

Warszawa d. 7 (19) Lipca 1875 r.
Ksawery Tatarkiewicz, Patron.

N. D. 4538. *Syndyk ostateczny masy upadłości Marcina Rzepczyńskiego.*

Ogłasza niniejszym że w dniu 17 (29) Lipca r. b. o godzinie $6^1/_2$ po południu w miejscu posiedzeń Trybunału Handlowego w Warszawie w domu pod Nr. 549, sprzedane będą przez publiczną licytację przed Sędzią Komisarzem odbyć się mającą aktywa masy upadłości Marcina Rzepczyńskiego a to za gotowe zaraz na miejscu zapłacić się winne pieniądze.

Stan aktywów i warunki sprzedaży kupna mogą być przejrzane w Kancelarji Trybunału u W. Andrychiewicza Podpisarza i u podpisanego syndyka pod Nr. 53 przy ulicy Długiej zamieszkałego.

Warszawa d. 8 (20) Lipca 1875 r.
Stanisław Gepner.

N. D. 4524. *Komornik przy Trybunale Cywilnym w Warszawie.*

Zawiadamia publiczność, iż w dniu 10 (22) Lipca r. b. o godzinie 10 rano na targu publicznym Stare miasto zwanym, sprzedawane będą różne przedmioty, mianowicie: suknie, spodnice, salopa, kaftany, obrós, szale tureckie, halki i t. p. przez publiczną licytację.

Warszawa d. 1 (13) Lipca 1875 r.
Marjan Ruszczykowski,
N. 13 Miodowa.

N. D. 4530. Zajęte w drodze egzekucji Sądowej meble machoniowe, jesionowe i sosnowe, lustro, maszyna pośpieszna i prasa ręczna drukarska i. t. p., w d. 11 (23) Lipca 1875 r. o godz. x rana na placu targowym za **Żelazną Bramą** zwanym, przez głośną publiczną in plus licytację przed podpisanym Komornikiem sprzedane zostaną.

Asesor Kolleg. Kaz. Brochocki,
Nr. 556. Hotel Drezdeński.

N. D. 4510. W dniu 10 (22) Lipca r. b. o godz. 9-ej rano, pareset butelek wina szampańskiego (Roederer) w większych lub mniejszych partjach, sprzedane zostaną przez publiczną licytację na gruncie nieruchomości № 585 w Warszawie, a to na mocy upoważnienia Trybunału Cywilnego tutejszego z d. 14 (26) Czerwca r. b.

Walenty Listopad Komornik,
przy ulicy Długiej pod Nr. 26 zamieszkały.

N. D. 4522. Wiadomo czyni iż prawnie zajęte ruchomości jako to: fortepjan palisandrowy, meble na orzech, jesionowe, sosnowe, i t. p. w dniu 10 (22) Lipca r. b. o godz. 10 z rana w Warszawie na placu targowym za Żelazną Bramą przez publiczną licytację sprzedane będą.

J. Kowalski Komornik, Długa Nr. 16.

N. D. 4523. W d. 10 (22) Lipca 1875 r. o godz, 12 w południe na targu za Żelazną Bramą prawnie zajęte ruchomości jako to: żyrandole, kandelabry, lustra, i t. p. w d. 11 (23) b. m. i r., o godzinie 11 z rana na placu Krasińskim, meble machoniowe, jesionowe, garderoba nowa, kontuary, w d. 15 (27) b. m. i r. o godz. 3 z południa, w mieście Sochaczewie na targu głównym, meble machoniowe, jesionowe, powozy, konie, jałowizna, zboże, i t. p., w d. 16 (28) b. m. i r. o godzinie 10 z rana w rynku Stare Miasto, meble machoniowe, przez publiczną licytację sprzedane będą.

Józef Rosiński Komornik,
ulica Miodowa N. 489d.

N. D. 4521. Prawnie zajęte w drodze egzekucji sądowej, meble machoniowe, palisandrowe, jesionowe, lustra, zegary, miedź, mosiądz, miedź, porcelana, szkło, garderoba, bielizna męzka i t. p. przedmioty, w d. 12 (24) Lipca o godzinie 10 rano i w d. 17 (29) b. m. i r. o godzinie 10 i 11 z rana na targu Grzybów, zaś w d. 12 (24) Lipca o godzinie 12 w południe na targu za Żelazną bramą w Warszawie, przez publiczną licytację sprzedane będą.

Edward Borkowski, Komornik
przy S. Ap. N. 511.

ZAPOZWY EDYKTALNE I ŚLEDCZE. ВЫЗОВЫ КЪ СУДУ

N. D. 4509. Sąd Policji Poprawczej W-łu I w Warszawie, wzywa Magdalenę Zarzycką sługę pierwej w domu pod N. 1266/7 mieszkającą, obecnie z miejsca swego zamieszkania niewiadomą, aby w przeciągu dni 30 licząc od daty niniejszego ogłoszenia do Sądu stawiła się, albowiem w przeciwnym razie postąpione z nią będzie podług prawa.

Warszawa d. 4 (16) Lipca 1875 r.

N. D 4506. Sąd Policji Poprawczej W-łu I w Warszawie. Zapozywa niewiadomego z miejsca pobytu Józefa Kwiatkowskiego kowala zamieszkującego poprzednio w miesiącu Sierpniu 1874 r. w domu pod N. 2998b przy ulicy Górnej, ażeby w ciągu dni 30 licząc od daty niniejszego wezwania stawił się w Sądzie tutejszym w interesie własnym, w przeciwnym bowiem razie po upływie oznaczonego terminu, postąpionem z nim będzie według prawa.

Warszawa d. 27 Czerwca (9 Lipca) 1875 r.

N. D. 4507. Sąd Policji Poprawczej W-łu I w Warszawie. Zapozywa Nusyna Wejnkrota poprzednio w Warszawie pod N. 1192 zamieszkałego, obecnie zaś z pobytu niewiadomego, ażeby w ciągu dni 30 licząc od daty niniejszego ogłoszenia stawił się w Sądzie tutejszym w interesie własnym, w przeciwnym bowiem razie postąpione będzie według prawa.

Warszawa d. 1 (13) Lipca 1875 r.

N. D. 4508. Sąd Policji Poprawczej W-łu I w Warszawie. Robotnicy gminy Pruszków w d. 17 (29) Maja r. b., zbierając nawóz w domu pod N. 1796, w Warszawie znaleźli w śmietniku zwłoki nowonarodzonego dziecka płci żeńskiej niewiadomych rodziców, podległe już korrupcji.

Zawiadamiając o tem Sąd Policji Poprawczej wzywa osoby o matce podrzuconego dziecięcia lub o sprawcach podrzucenia jakiejkolwiek wiadomości posiadające, aby w ciągu dni 30 od daty niniejszego ogłoszenia, Sąd tutejszy lub inny najbliższy o tem zawiadomiły, pod karą przez prawo za niedonoszących zagrożoną.

OGŁOSZENIA PRYWATNE.

N. D. 4511. **Bilet Lombardowy** za № 17618, 21886 i 48311 wydany zaginął, uprasza się o złożenie takowego w Lombardzie.